

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 30/2013 (2512) Rok LV 15.9.2013



**MATKO BOŻA**  
**BOLESNA**  
**NIE OPUSZCZAJ NAS**

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
**HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

*MB Bolesna - Kalisz (fot. s. Joanna Korycińska)*

**1,55 €**

Orędzie Papieskie na 47. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu

# „Portale społecznościowe: bramy prawdy i wiary; nowe przestrzenie dla ewangelizacji”

*Tak brzmi hasło tegorocznego 47. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu. Poszczególne Kościoły lokalne obchodzą go w różnych terminach – w Polsce w trzecią niedzielę września, tym razem 15 września, a w wielu krajach w niedzielę poprzedzającą uroczystość Zesłania Ducha Świętego.*

**D**rodzy Bracia i Siostry, przed Światowym Dniem Środków Społecznego Przekazu 2013 r. pragnę wam zaproponować kilka myśli na temat pewnego zjawiska, które ma coraz większe znaczenie, jeśli chodzi o sposób, w jaki dzisiaj ludzie komunikują się ze sobą. Chciałbym rozważyć rozwój cyfrowych sieci społecznościowych, które sprzyjają tworzeniu się nowej „agory” – otwartej przestrzeni publicznej, w której ludzie dzielą się swoimi pomysłami, informacjami, opiniami i gdzie mogą również powstawać nowe więzi i formy wspólnoty.

Przestrzenie te, kiedy są dowartościowane w sposób właściwy i zrównoważony, przyczyniają się do wspierania form dialogu i debaty. Jeśli dokonują się one z szacunkiem, dbałością o prywatność, odpowiedzialnością i poświęceniem prawdzie, mogą umacniać więzy jedności między ludźmi i skutecznie wspierać zgodę w rodzinie ludzkiej. Wymiana informacji może stać się prawdziwą komunikacją, kontakty mogą dojrzewać do przyjaźni, połączenia mogą utatwić tworzenie wspólnoty. O ile powołaniem sieci jest realizacja tych wielkich możliwości, to osoby w niej uczestniczące muszą starać się być autentyczne, ponieważ w przestrzeniach tych nie tylko dzielimy się poglądami i informacjami, ale w ostateczności przekazujemy samych siebie.

Rozwój sieci społecznościowych wymaga zaangażowania: osoby są wciągane w budowanie relacji i znajdowanie przyjaźni, w poszukiwanie odpowiedzi na swoje pytania, rozrywkę, ale również w twórczość intelektualną i dzielenie się swoimi umie-

jętnościami i wiedzą. Sieci, łącząc osoby na podstawie tych podstawowych potrzeb, stają się w ten sposób coraz bardziej częścią samej tkanki społeczeństwa. Sieci społecznościowe karmią się więc pragnieniami zakorzenionymi w sercu człowieka.

Kultura sieci społecznościowych oraz zmiany form i stylów komunikacji stanowią poważne wyzwania dla tych, którzy chcą mówić o prawdzie i wartościach. Często, jak dzieje się to także w przypadku innych środków społecznego przekazu, znaczenie i skuteczność różnych form wypowiedzi zdają się być bardziej określone przez ich popularność niż ich rzeczywistą doniosłość i wiarygodność. Popularność jest ponadto często związana bardziej ze sławą lub strategiami przekonywania niż z logiką argumentacji. Niekiedy dyskretny głos rozsądku może być przytłumiony przez zgiełk zbędnych informacji i nie udaje mu się przyciągnąć uwagi, zastrzeżonej natomiast dla tych, którzy wyrażają się bardziej przekonująco. Media społecznościowe potrzebują zatem zaangażowania wszystkich, którzy są świadomymi wartości dialogu, rozsądnej debaty, logicznej argumentacji; osób starających się dbać o te formy wypowiedzi i wyrażania się, które odwołują się do najsłabszych dążeń ludzi zaangażowanych w proces komunikacji. Dialog i debata mogą rozkwitać i wzrastać także wtedy, gdy się rozmawia i traktuje na serio tych, którzy mają poglądy odmienne od naszych. „Skoro istnieje różnorodność kulturowa, należy dążyć do tego, by ludzie nie tylko zaakceptowali inne kultury, ale starali się też ubogacać się nimi i ofiarować im to, co w ich własnej kulturze jest dobre, prawdziwe i piękne” (Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami świata kultury, Belém – Lizbona, 12 maja 2010 r.).

Wyzwaniem, przed którym muszą stanąć sieci społecznościowe, jest to, aby były one rzeczywiście powszechne: wspomagać je będzie wówczas pełny udział wierzących, którzy pragną dzielić się orędziem Jezusa i wartościami godności ludzkiej, które krzewi Jego nauczanie. Wierzący dostrzegają bowiem coraz bardziej, że jeśli Dobrej Nowiny nie będzie można poznać także w świecie cyfrowym, to może być ona nieobecna w doświadczeniu wielu osób, dla których ta przestrzeń egzystencjalna jest ważna. Świat cyfrowy nie jest światem paralelnym ani czysto wirtualnym, lecz dla wielu ludzi, zwłaszcza najmłodszych,

stanowi część codziennej rzeczywistości. Sieci społecznościowe są owocem ludzkiej interakcji, ale same z kolei nadają nowe kształty dynamice komunikacji, tworzącej relacje: uważne zrozumienie tego środowiska jest zatem warunkiem wstępnym znaczącej w nim obecności.

Umiejętność korzystania z nowych języków potrzebna jest nie tyle, aby nadążyć za duchem czasu, ale właśnie po to, żeby pozwolić nieskończonemu bogactwu Ewangelii znaleźć takie formy wyrazu, które byłyby w stanie dotrzeć do umysłów i serc wszystkich ludzi. W środowisku cyfrowym słowu pisanemu często towarzyszą obrazy i dźwięki. Skuteczna komunikacja, jak przypowieści Jezusa, wymaga zaangażowania wyobraźni i wrażliwości uczuciowej tych, których chcemy zaprosić na spotkanie z tajemnicą miłości Boga. Wiemy zresztą, że tradycja chrześcijańska zawsze była pełna znaków i symboli: myślę na przykład o krzyżu, ikonach, obrazach Matki Bożej, szopce, witrażach i malowidłach w kościołach. Znaczącą część artystycznego dziedzictwa ludzkości stworzyli artyści i muzycy, którzy próbowali wyrazić prawdy wiary.

Autentyczność ludzi wierzących w sieciach społecznościowych staje się wyraźna przez dzielenie się głębokim źródłem ich nadziei i radości: wiarą w Boga bogatego w miłosierdzie i miłość objawioną w Chrystusie Jezusie. Takie dzielenie się polega nie tylko na jednoznacznym wyrażaniu wiary, ale również na świadectwie, to znaczy sposobie, w jaki przekazuje się „wybory, preferencje, opinie, które są głęboko spójne z Ewangelią, nawet wtedy, kiedy nie mówi się o niej w sposób wyraźny” (Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 2011). Szczególnie znaczącym sposobem dawania świadectwa będzie wola dawania siebie innym przez gotowość cierpliwego i naznaczonego szacunkiem angażowania się w ich pytania i wątpliwości, na drodze poszukiwania prawdy i sensu ludzkiego istnienia. Pojawienie się w sieciach społecznościowych dialogu na temat wiary i wierzenia potwierdza znaczenie i wagę religii w debacie publicznej i społecznej.

Dla tych, którzy otwartym sercem przyjęli dar wiary, najbardziej radykalna odpowiedź na pytania człowieka o miłość, prawdę i sens życia – zagadnienia obecne w sieciach społecznościowych – kryje się w osobie Chrystusa.

*ciąg dalszy na str. 8*



## Telegram z... młodzieżowym patronem



18 września przypada święto patrona polskiej młodzieży – św. Stanisława Kostki. Pamiętam, że przyszedł na świat w 1550 r. w Rostkowie k. Przasnysza. W tym roku obchodzimy 435. rocznicę jego śmierci. Warto zatem, właśnie dzisiaj, wspomnieć to, co nam zostawił i czego nas nauczył własną postawą oraz osobowością. Patron ludzi młodych, nie chciał im porwać za wszelką cenę w kwintny strój, nie czynił życia wielką i nieprzemysłową rozrywką. Zrozumiał bardzo szybko, że codzienne zdłużenia, za którymi tak często biegniemy, nie dają prawdziwej radości istnienia. Odkrył wewnętrzną głębię, którą każdy z nas posiada w sobie, a którą często nie dostrzegamy u innych. Mówiąc w ówczesnym i młodzieżowym językiem, miał wielką klasę i swój styl. Był silną osobowością. Widział czyhające zagrożenia. Umiał przeciwstawić się naciskom cwaniackiej grupy wrostków, wiedział, jak być na tym świecie człowiekiem na prawdę wolnym; żyć z pomocą i siłą ducha – nie, jak młodzieniaszek, który nie wie, po co żyje, jest okropnie znudzony i wciąż apatyczny, żądający wyłącznie od innych, a nie dający nic z siebie. Doskonale wiedział, iż ten świat nie za: pokoi ani tęsknot, ani wielkich młodzieżowych a'pina,ji. Dlatego, drogi młody człowieku, Twój święty patron wierzył głęboko w miłość Bożą i całym sobą. Jemu za. Nie okazał się mięczakiem, nie oskarżał panujące wówczas warunki czy historię. Ale był czymś innym: egrodnikiem, w ynywającym chwasty ludzkiej słabości i grzechu, aby w yrosły piękne kwiaty i owoce. T.S.



Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Gorąca jesień przed nami? – str. 6
- Problemy socjalistów z emeryturami – str. 8
- „Kto szczerł i co było grane”? – str. 11
- Chrześcijaństwo na celowniku – str. 12
- La rentrée – str. 13

## Wychowywać w wierności Krzyżowi

Ks. bp dr hab. Artur Miziński

W dzisiejszych czasach nauka o krzyżu może się wydawać nie na miejscu. Wielu współczesnych ludzi neguje w swoim życiu wartość krzyża. Krzyż u wielu budzi dzisiaj niechęć, a wręcz nienawiść.

Można zapytać, skąd się bierze ta wrogość w relacji do krzyża. Ta nienawiść, to zagłuszanie własnego sumienia, które przypomina człowiekowi o jego grzechu. Agresja wobec krzyża, to w efekcie negacja wartości, które płyną z nauki krzyża Chrystusowego.

Krzyż jest drogi naszemu sercu, bo umierający na nim Jezus przyciągnął do siebie całą ludzkość. Krzyż przypomina nam o tym, że Jezus przyjął na swoje barki drzewo krzyża dobrowolnie i z miłości do nas. Krzyż ukazuje nam wartość naszego ziemskiego życia w oczach Bożych i przypomina nam, jak bardzo Bóg ukochał każdego człowieka, skoro dla jego zbawienia Jego umiłowany Syn zawisł na drzewie krzyża. Człowiek zbrakany grzechami, dzięki tej ofierze krzyża Jezusa Chrystusa, odzyskuje na nowo godność ludzką i godność dziecka Bożego. Wymowna i głęboka jest zatem nauka i mądrość krzyża Jezusowego, a my często – zbyt często – jej nie rozumiemy.

Krzyż jest dla nas, uczniów Chrystusa, znakiem Bożej miłości i przebaczenia, ale powinien być także naszym programem życiowym, wyznaczonym przez słowa Chrystusa: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mk 8, 34).

*ciąg dalszy na str. 9*



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
 Adres: \_\_\_\_\_

- Rok (56,60€)    Pół roku (30,30€)    Miesiąc (5€)  
 Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)    PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
 Głos Katolicki – Voix Catholique  
 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
 Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
 w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

## XXIV Niedziela Zwykła Rok C

## EWANGELIA

Łk 15,1-32

## Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: „Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi”. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: „Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: »Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła«. Powiadają wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: »Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam«. Tak samo, powiadają wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca”.

Powiedział też: „Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: »Ojczy, daj mi część majątku, która na mnie przypada«. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastąpił ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napętnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: »Iluz to najemników mego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojczy zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników«. Wybrał się więc i poszedł do swojego



S. Rosa - Syn marnotrawny

ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzął go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: »Ojczy, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem«. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: »Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścienie na rękę i sandały na nogi. Przeprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się; ponieważ ten mój syn był umarty, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się«. I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to znaczy. Ten mu rzekł: »Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego«. Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: »Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę«. Lecz on mu odpowiedział: »Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarty, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się«.

## Matka cierpiąca za grzesznika

*Dzień po dniu. 14 września przez ywamy święto Podwyższenia Krzyża Świętego, a już następnego dnia – w pomnieniu Najświętszej Maryi Panny Bolesnej. Tak jakby Kościół zwracał uwagę na to, że cierpienie Maryi idzie krok w krok za ogromnym bólem J. J. Syna. To ciekawe, że Kościół przywołał je te dni nie w „fioletowym” czasie Wielkiego Postu, ale latem, tuż po sezonie urk posuym.*

Czytam pełne tęsknoty wersy Pieśni nad pieśniami. Zdumiewa mnie intuicja brata Efraima, założyciela Wspólnoty Błogosławieństw, który w tym miłosnym hymnie odnalazł obraz... Pietę.

„Wypełniają się słowa Pieśni nad pieśniami: »Lewa twoja ręka pod głowę moją, a prawica twoja obejmuje mnie« (Pnp 2,6). Jakże piękna jesteś między niewiastami,

jakże piękna jesteś w Twoim nieznanym bólu – woła Efraim. – To właśnie w tej godzinie aniołowie nadali Ci tytuł Królowej Męczenników. Twoje męczeństwo trwa jeszcze dłużej niż męczeństwo Syna: Twoja męka i Jego Męka spotkały się we współodczuwaniu, współczuciu. Maryjo, Matko Miłosierdzia”.

Watykan. Bazylika Świętego Piotra. Po marmurowych posadzkach przelewa się wielobarwny tłum. Japończycy dyskretnie robią zdjęcia spod tokci. Starają się utrwalić Pietę – rzeźbę, która zachwyca od pięciu wieków. Została ukończona w roku 1499, gdy Michał Anioł miał zaledwie 25 lat. To najpowszechniejsze przedstawienie Maryi Bolesnej. Inne ikono-

graficzne symbole to Mater Dolorosa – złamana cierpieniem, staniająca się na nogach Matka adorująca zawieszoną na nogach Matka adorująca zawieszoną na krzyżu ciało Syna.

Niezwykle poruszające są obrazy i figury Maryi, której serce przebija siedem ostrych mieczy. Ten motyw „siedmiu boleści” często pojawiał się w sztuce od XIV w. Jakże to miecze? Proroctwo Symeona („Twoją duszę miecz przeniknie...”), ucieczka do Egiptu, zgubienie dwunastoletniego Jezusa, spotkanie z Synem na drodze krzyżowej, ukrzyżowanie i śmierć Jezusa, zdjęcie Jezusa z krzyża i złożenie do grobu. W rozważaniach Brata Efraima zachwycała mnie jeszcze jedna intuicja. „Maryja trwa aż po wypełnienie wieków, trzymając w ramionach ogromne Ciało swego Syna, zakrywając Jego nagość swoim płaszczem, otulając Go czułością”. Maryja otula Kościół, zakrywa swym płaszczem jego liczne grzechy. Bardzo cierpi.

ks. Tomasz Jaklewicz  
za wiara.pl



# Polska kandydatka na ołtarze

*Rodzinną mięscowością Babiaków było Stubienko k. Przemyśla. Na ich życie i kształtowanie religijnych postaw miała wpływ kultura chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu, bowiem ojciec, Jerzy, był wyznania grecko-katolickiego, a matka, Katarzyna z Kowalskich, rzymsko-katolickiego.*

Siostra Roberta – Zofia Babiak urodziła się 24 czerwca 1905 r. w Brandwicy k. Rozwadowa, gdzie w latach 1903-1912 przebywali jej rodzice, pracując w dobrach księcia Jerzego Lubomirskiego (Baków, Brandwica, Górki). Została ochrzczona 29 czerwca 1905 r. w kościele rzymskokatolickim, u oo. Kapucynów w Rozwadowie.

Zosia, wychowywana w atmosferze gorliwej pobożności, mając zaledwie cztery lata, poczuła wielkie pragnienie przyjęcia Komunii świętej. Po raz pierwszy złączyła się z Jezusem Eucharystycznym w wieku ośmiu lat (po powrocie rodziny do Stubienka) – 17 maja 1913 roku w kościele parafialnym w Stubnie.

Już od najmłodszych lat pragnęła swoje życie poświęcić Bogu. Aby zrealizować swoje marzenie, w roku 1924 podjęła starania o przyjęcie do zgromadzenia. Zrealizowała je dopiero po śmierci ojca, wstępując w roku 1929 do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi k. Brzozowa (woj. podkarpackie). Do tej samej rodziny zakonnej wstąpiła za rok również jej młodsza siostra, Michalina – s. Cypriana.

S. Roberta po drugim roku nowicjatu została skierowana na placówkę do Przemyśla, celem uzupełnienia braków w wykształceniu i podjęcia nauki w prywatnym seminarium nauczycielskim. W dzieciństwie, wskutek zmiany miejsca zamieszkania, wojny, słabego zdrowia i innych przeszkód, ukończyła jedynie 4-klasową szkołę powszechną w czasie półtorarocznej edukacji, a przed wstąpieniem do zakonu ukończyła również kurs krawiecki.

Niedługo jednak cieszyła się zdobywaniem wiedzy. Pomagając siostrze przy ozdabianiu ołtarzy w katedrze przemyskiej, uderzyła się w kolano (9 września 1931 roku). Zdarzenie to rozpoczęło jej 14-letnią drogę krzyżową: drogę dotkliwego, stale nasilającego się bólu nogi, z którego wywiązała się gruźlica kości; drogę wieloletnich cierpień wewnętrznych oraz bolesnych przeżyć, jakie dotykały jej najbliższych: śmierć przy porodzie 32-letniej Anny – starszej siostry, która osierociła trójkę dzieci; śmierć matki, z którą nie było jej dane spotkać się ani uczestniczyć w pogrzebie; pobyt s. Michaliny w niemieckich obozach (s. Roberta zmarła kilka dni przed jej powrotem).

Od grudnia 1931 r. przebywała na stałe w domu generalnym w Starej Wsi. Tu w 1932 r. złożyła pierwszą profesję zakonną, a 19 marca w 1937 r. śluby wieczyste. Stąd udawała się na leczenie, niekiedy trwające kilka miesięcy, do Brzozowa Zdroju, Gorlic, Drohobycza, Lwowa i Lubienia k. Lwowa. W tym domu, spędzając wiele godzin przed Najświętszym Sakramentem, rozumiała, że Pan Jezus nie oczekuje od niej dzieł zewnętrznych, lecz pragnie ją upodobnić do Siebie i uszczęśliwić na drodze naśladowania Jego krzyżowej drogi. Cierpiała z poddaniem się woli Bożej, cicho, a nawet pogodnie, z uśmiechem na twarzy. Pomimo dotkliwego kalectwa umiała odwracać uwagę od tego, co jest krzyżem, wypełniając gorliwie powierzone jej obowiązki (szycie, haftowanie paramentów liturgicznych, a na prośbę sióstr pracujących wśród dzieci – układanie wierszy). Nawet w ostatnim stadium choroby, gdy dochodziło do samoistnych



złamań kości, a opuchnięta noga zamięta się w jedną wielką ranę, wypełniała wszystkie ćwiczenia duchowne i – jak zawsze – interesowała się sprawami sióstr, udzielając im rad oraz obiecując żarliwą modlitwę.

W latach 1940-45 s. Roberta doświadczyła wielkiej bliskości Pana Jezusa, który obdarzył ją darem kontemplacji. Swoje mistyczne przeżycia oraz przestania, jakie otrzymywała w tym czasie, spisała w „Dzienniku duchowym”. Zmarła w opinii świętości 12 lipca 1945 roku.

Kuria archidiecezjalna w Przemyślu otrzymała „nihil obstat”, czyli oficjalne pozwolenie z Watykanu na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego na etapie diecezjalnym s. Roberty Babiak ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Kandydatka na ołtarze została przez Boga obdarzona łaską mistycznego doświadczania Jego obecności. Zapiski jej mistycznych spotkań znajdują się w „Dzienniku duchowym”. □

opr. ks. T.S.

**WATYKAN** | Watykan ma nowego sekretarza stanu. Ojciec Święty przyjął rezygnację złożoną (zgodnie z wymogami prawa kanonicznego dotyczącymi limitu wieku) przez kard. Tarcisio Bertone z funkcji sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej. Nowym sekretarzem stanu Franciszek mianował abp. Pietro Parolina. 58-letni watykański dyplomata był dotychczas nuncjuszem apostolskim w Wenezueli. Nowe obowiązki przejmie on oficjalnie 15 października. Nowy sekretarz stanu, nominat abp Pietro Parolin jest Włochem. Pochodzi spod Vicenzy, gdzie ukończył seminarium duchowne. Na kapłana został wyświęcony w 1980 r. Po okresie praktyki duszpasterskiej studiował w Rzymie prawo kanoniczne, przygotowując się do kościelnej służby dyplomatycznej, do której wstąpił w 1986 r. Pracował w papieskich przedstawicielstwach w Nigerii i Meksyku, a następnie w sekcji relacji z państwami Sekretariatu Stanu. Od 2002 r. pełnił funkcję podsekretarza tej sekcji. W 2009 r. Benedykt XVI mianował go nuncjuszem w Wenezueli, wynosząc jednocześnie do godności arcybiskupiej.

**NOWY JORK** | Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła

rok 2014 Międzynarodowym Rokiem Rodziny. Z tej okazji ONZ przypomniała, że w przyszłym roku przypada 20. rocznica ogłoszenia pierwszego Roku Rodziny. „Ta rocznica będzie dobrą okolicznością do przeanalizowania roli rodziny w rozwoju społecznym oraz aktualnych kierunków rozwoju polityki rodzinnej” – czytamy na oficjalnej stronie internetowej organizacji. Wśród głównych tematów przyszłorocznych obchodów jest walka z ubóstwem rodzin oraz ich marginalizacją społeczną, problematyka związana z relacjami między rodziną a pracą, a także starania o lepszą integrację społeczną i solidarność międzypokoleniową w rodzinie i społeczeństwie.

**JASNA GÓRA** | Jaka będzie Polska? Czy wy jescze wierzyć? – pytała na Jasnej Górze uczestników ogólnopolskich dożynek bp Józef Zawitkowski. W kazaniu, w poetycki, typowy dla siebie sposób, nawiązał do wielu współczesnych problemów społecznych oraz sytuacji polskiego rolnictwa. Dożynekowy kaznodzieja wielokrotnie przywoływał dawne polskie zwyczaje i ubolewał, że wiele z nich zniknęło już na polskiej wsi. „Zachowajcie polskie obyczaje, kapliczki i krzyże z litaniami i rodzime stroje” – prosił rolników. □

# Gorąca jesień przed nami?

Jan Engelgard

*Związki Zawodowe zapowiadają w Polsce gorącą jesień – fala protestów ma zmieść rząd i odwrócić sytuację o 180 stopni. Szef „Solidarności”, Piotr Duda, słynie z wojowniczych deklaracji, ale – jak na razie – na deklaracjach się kończy. Czy i tym razem?*

Wszystko na to wskazuje. Owszem, rząd jest coraz mniej popularny, niezadowolenie rośnie, bezrobocie także, ale żeby z tego narodziła się jakaś rewolucja czy nawet zamieszki na dużą skalę – jest mało prawdopodobne. W Polsce niezadowolenie społeczne nie przekłada się na gotowość do czynów skrajnych. Wystarczy tylko prześledzić liczbę protestujących w Polsce i innych krajach Europy. Przy różnych okazjach na ulice Paryża, Aten czy Madrytu wychodzą setki tysięcy ludzi, u nas 100 tys. uważa się za niewyobrażalny sukces, a 50 tys. za wielki sukces.

Z czego bierze się ta wstrzeźliwość Polaków, przecząca historycznemu stereotypowi o naszych skłonnościach do rewolucji, powstań czy innych protestów? Tak, stereotypowi, bo gdyby doładnie prześledzić naszą historię, to okazałoby się, że wszystkie powstania były czynem zdecydowanej mniejszości narodu, przy bierności, a nawet wrogości większości. Już w XIX wieku istniało coś takiego, jak

milcząca większość. Ta większość miała jedną cechę – była bierna. Dlatego mniejszość rewolucyjna czy powstańcza mogła robić wiele, a na zewnątrz wyglądało tak, jakby cały naród polski stawał do boju. Było to złudzenie.

Najnowszym doświadczeniem w tej dziedzinie był oczywiście czas Solidarności w latach 1980–1981. Ktoś powie – no, tu mamy zdecydowaną większość narodu po stronie czynu. Chodzi o owe 10 mln członków Solidarności. To prawda, że na fali sierpniowego entuzjazmu te 10 mln było, ale po paru miesiącach było już tylko na papierze, a w momencie wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku do czynu gotowa była garstka. Jak napisał historyk Lech Mażewski, miliony członków Solidarności zeszyły ze sceny, pozostawiając na niej kierownictwo tego ruchu, sam na sam z władzami. Stało się tak dlatego, że radykalizujący się ruch Solidarności, a raczej jego ścisłe kierownictwo, zraziło swoich członków,

nie odczytało właściwie ich pragnień i oczekiwań. A te 10 mln ludzi nie chciało awantury, tylko spokoju, miało także większe poczucie rzeczywistości, nie chciało stawiać na ostrzu noża losu swojego i państwa. Tak oto wróciliśmy do sytuacji dotyczącej XIX-go wieku: rewolucyjna mniejszość i bierna większość.

Piotr Duda nawoływał 31 sierpnia, w rocznicę podpisania porozumień gdańskich: „nie siedźcie przy telewizorze i przy komputerze, wyjdźcie z domu!”. Wątpliwe, by go postuchano. Polak wie swoje, ale na ulicę wychodzi niechętnie. Tym bardziej, że nawet niezadowolony Polak nie wierzy w skuteczność takich „kryteriów ulicznych”. Czy ma rację? W tym konkretnym przypadku tak – protest Solidarności zmienia niewiele, może nawet osłabić notowania tych, którzy chcą dokonać zmiany przy pomocy kartki wyborczej, czyli Prawa i Sprawiedliwości. Wyczuwając takie niebezpieczeństwo, Jarosław Kaczyński jakoś nie pali się do głośnego popie-

## Z KRAJU

- Donald Tusk zapowiedział w Sejmie, że „Polska nie przewiduje uczestnictwa w interwencji wojskowej w Syrii, w żadnej formie”. Szef rządu przekonywał, że atak zbrojny w Syrii nie może przynieść pożądanego efektów.
- Prezydent Komorowski skierował do Sejmu projekt ustawy samorządowej. Propozycja zakłada, że referenda w sprawie odwołania władz lokalnych byłyby utrudnione. Dla ważności takiego referendum konieczna byłaby frekwencja nie mniejsza niż w czasie wyborów tego organu, co praktycznie jest niemożliwe. Obecnie referendum takie jest ważne, jeżeli uczestniczy w nim nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w normalnych wyborach.
- W Krynicy odbyło się kolejne forum ekonomiczne. Na otwarcie przybyli m.in. Donald Tusk, szef rządu Słowacji Robert Fico i premier Łotwy Valdis Dombrovskis. W Krynicy propozycje gospodarcze PiS wyjaśniał także Jarosław Kaczyński.
- O ponad 38,5 mln zł mają zostać ograniczone wydatki MSZ. Dotyczy to m.in. składki, jaką co roku Polska płaci ONZ. Pozostała część ograniczeń wydatków dotyczy placówek zagranicznych. Największe cięcia dotkną jednak budżetu ministerstwa obrony. Nowelizacja budżetu na 2013 r. ma powiększyć tegoroczny deficyt o około 16 mld zł. wobec 35,6 mld zł zapisanych pierwotnie.
- Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały o ustanowieniu Dnia Sybiraka odbyło się w Sejmie na forum Komisji Kultury i Środków Przekazu.
- Klub PiS chce odwołania ministra rolnictwa. Wg polityków PiS, Kalemba wprowadził w błąd Sejm i oszukał polskich rolników oraz opinię publiczną w sprawie zwiększenia środków na unijną Wspólną Politykę Rolną.

- 1 września Bronisław Buł-Komorowski przebywał w Mławie na uroczystych obchodach 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Donald Tusk pojawił się w tym dniu na Westerplatte. Nowością historyczną jest nieużywanie przez polityków terminu „agresja niemiecka”. Jak się okazuje, Polska padła ofiarą hitlerowskiego nazizmu.
- Solidarność stara się dziś „walczyć o testament robotników z 1980 r.” – stwierdził przewodniczący związku, Duda w trakcie uroczystego posiedzenia zarządu gdańskiego, które zorganizowano w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej z okazji 33. rocznicy Sierpnia '80. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Brygidy z udziałem metropolity gdańskiego abp. Sławoja Leszka Głódzia.
- Poseł do PE, Artur Zasada poinformował, że zawiesił na 3 miesiące członkostwo w PO. Wcześniej zrobił to Gowin na znak solidarności z postem Żalkiem, którego zawiesiły same władze Platformy. Z PO odszedł też kolejny „konserwatysta” – poseł Godson. Większość Platformy w Sejmie balansuje na krawędzi minimum.
- Sypie się też „palikociarnia”. Poseł Chmielowski został wykluczony z Ruchu Palikota i przeszedł do SLD.
- CBOS zapytał Polaków o opozycyjne doświadczenia z czasów komunizmu. Wyniki zaskoczyły wszystkich. Wynika z nich, że w ruchu oporu przeciw komunizmowi po wprowadzeniu stanu wojennego, w różnych jego formach uczestniczyło blisko 4,2 proc. Polaków mających obecnie co najmniej 40 lat. Daje to liczbę 800 tys. osób. Do najczęstszych podejmowanych przez respondentów form oporu po 13 grudnia należał kolportaż wydawnictw niezależnych. Tym rodzajem działalności zajmo-

wało się choćby sporadycznie 1,6 proc. społeczeństwa (ponad 300 tys. osób). Badanie ma związek z projektem przyznania najuboższym działaczom podziemia zasiłku socjalnego.

- Tusk zapowiedział, że gdyby musiał wyznaczyć komisarza Warszawy, postarabym się wybrać „osobę gwarantującą stolicy bezpieczeństwo”, a osobą najbardziej kompetentną jest... Hanna Gronkiewicz-Waltz. Zapowiedział ma na celu zniechęcenie warszawiaków do udziału referendum na temat odwołania pani prezydent. Buta premiera może jednak mieć skutek odwrotny...

- Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych pozytywnie zaopiniowała kandydaturę rzecznika MSZ Marcina Bosackiego na ambasadora RP w Kanadzie. Bosacki był rzecznikiem resortu, a wcześniej szefem działu zagranicznego... „Gazety Wyborczej”.

- Termin wydania nowej opinii, czy zdrowie gen. Wojciecha Jaruzelskiego pozwala na sądownie go za wprowadzenie w Polsce w 1981 r. stanu wojennego, został znowu wydłużony, tym razem do połowy października.

- Z tej samej łąki. Warszawski Sąd Rejonowy w Warszawie uchylił z powodu przedawnienia sprawę b. wiceszefa MSW gen. Władysława Ciasiana i b. dyrektora z MSW gen. Józefa Sasina, oskarżanych przez IPN o bezprawne powołanie w stanie wojennym działaczy NSZZ „Solidarność” na ćwiczenia wojskowe. Wg prokuratora IPN czyn, który został zarzucony oskarżonym, jest czynem przeciwko ludzkości i w związku z tym nigdy się nie przedawnia. Postanowienie sądu zostało przyjęte okrzykami: „Białoruś, Białoruś”, a w stronę sędzi rzucono monetami. □

rania akcji Piotra Dudy, tym bardziej, że jeszcze niedawno szef Solidarności traktował PiS jak przeciwnika. Kaczyński zdaje sobie sprawę, że odsunąć od władzy Donalda Tuska i jego partię może tylko wyborca, który pójdzie za dwa lata do wyborów, a nie 50 tys. związkowców na ulicach stolicy. Tej zmiany może dokonać nawet stosunkowo niewielka część uprawnionych do głosowania, bo przy niskiej frekwencji, która w Polsce jest normą (40-50 proc.), zdyscyplinowany elektorat może działać wiele.

Z tych wszystkich względów tak zapowiadana od dłuższego czasu „gorąca jesień” może okazać się niewypałem. Rewolucji w Polsce nie będzie, bo większość narodu tego nie chce. Poza tym, ludzie nauczyli się jednego – wiedzą już, że kolejne zmiany ekip rządzących tak naprawdę niczego nie wnoszą, że o naszych losach decyduje się gdzie indziej niż w Polsce – w Brukseli, Waszyngtonie czy w Londynie. Ludzie w Polsce wiedzą, że rząd polski był i jest za staby, by zdradzić z koncernami ponadnarodowymi. Nawet tak z pozoru drobna kwestia, jak notoryczne niepłatnienie przez sieci sklepów wielkopowierzchniowych podatku dochodowego,



nie została przez ponad 10 lat rozwiązana. Z danych za 2011 r. wynika, że tylko jedna sieć, Geronimo Martins (w Polsce „Biedronka”) zapłaciła 241 mln zł podatku, pozostałe nie zapłaciły nic, wykazując brak dochodu. Na Węgrzech rząd Viktora Orbana wprowadził podatek obrotowy, który zatratwia sprawę. Mimo wielkiego krzyku Brukseli i światowych mediów, podatek jest egzekwowany i przynosi

Węgrom dochody. Polska, o wiele większy i bardziej znaczący kraj Unii Europejskiej, zwyczajnie się boi postąpić podobnie. Z jednej strony mamy więc słabość i brak wizji po stronie władzy, z drugiej – bierność narodu. A ponieważ sytuacja gospodarcza Polski nie jest aż tak dramatyczna, jak np. w Grecji czy Portugalii, chętnych na udział w „gorącej jesieni” będzie zapewne niewielu. □

## ZE ŚWIATA



*Bogdan Dobosz*

- Sekretarz generalny NATO Rasmussen stwierdził, że sojusznicy w NATO traktują użycie broni chemicznej jako zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. USA twierdzą, że mają dowody na użycie przez reżim Asada gazu sarin przeciw cywilnej ludności. Prezydent Obama zapowiedział ukaranie Asada, ale terminu i sposobu nie podał. Za podjęciem interwencji jest też Francja.
- Eksperti ONZ, którzy prowadzili badania dotyczące ataku chemicznego na przedmieściach Damaszku, przyłecili do Holandii. Analiza zebranego przez nich materiału może potrwać do 3 tygodni.
- Papież Franciszek wystosował gorący apel o pokój w Syrii, o dialog i negocjacje przy poparciu wspólnoty międzynarodowej. Wystąpił stanowczo przeciwko siłowym rozwiązaniom konfliktu i potępił użycie broni chemicznej w tym kraju.
- Najwyższy rangą duchowny katolicki w Syrii, patriarcha Grzegorz III Laham, podkreślił w wypowiedzi dla niemieckiej telewizji publicznej ARD, że jest przeciwny „jakiegokolwiek interwencji militarnej” w tym kraju. Przeciw interwencji są też wszystkie inne chrześcijańskie Kościoły w Syrii.
- Z powodu eskalacji wojny domowej w Syrii, kolejny, piąty już niszczyciel uzbrojony w pociski manewrujące popłynął z USA w kierunku syryjskiego wybrzeża. Swoje okręty obserwacyjne wystawiła także Rosja. Dodatkowe sześć brytyjskich myśliwców przechwytyjących Typhoon zostało wystawionych do bazy Królewskich Sił Powietrznych (RAF) Akrotiri na Cyprze.
- Prezydent Republiki Czeskiej Zeman podpisał dokument, którym ostatecznie zatwierdził samorozwiązanie Izby Poselskiej (niższej izby parla-

mentu). Potwierdzono też datę wyborów, które mają się odbyć 25 i 26 października.

- Premier Litwy Butkevicius wyraził sprzeciw wobec dwujęzycznych tablic z nazwami ulic i miejscowości w swym kraju.
- Sprawa wyjazdu Julii Tymoszenko na leczenie za granicę „pozostaje na porządku dziennym”, jednak kwestię tę można rozwiązać wyłącznie na drodze prawnej – oświadczył prezydent Ukrainy Janukowycz. Kijów szykuje się do podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE, a zwolnienie Tymoszenko jest jednym z warunków Brukseli.
- Rosja, chroniąc kurczące się wpływy na wschodzie Europy, grozi Ukrainie za jej zbliżenie z Brukselą. Moskwa m.in. zażądała najwyższych stawek za dostawy do Kijowa swojego gazu. Obecnie Ukraina bardziej opta się kupować rosyjski gaz za pośrednictwem... niemieckiej kompanii RWE.
- Tegoroczne sondaże wskazują, że ubywa zdecydowanych zwolenników niepodległości Szkocji. Oile ich odsetek w 2011 r. (kiedy wybory wygrała opowiadająca się za wyjściem z Wielkiej Brytanii Szkocka Partia Narodowa) zbliżał się do połowy, to dzisiaj nie przekracza 35 proc.
- 44 proc. Brytyjczyków opowiada się za nową technologią pozyskiwania energii w postaci gazu łupkowego, a tylko 26 proc. jest jej przeciwna. Ewolucja nastawienia brytyjskiej opinii publicznej to poważna porażka tych organizacji pozarządowych, które od wielu miesięcy prowadzą kampanię przeciwko uruchomieniu nowego źródła energii. Niektóre są podejrzewane o związki z rosyjskim Gazpromem. W Europie zwolennikami wydobywania gazu łupkowego są przede wszystkim Holandia i Polska.

- Dziesięciu polskich żołnierzy zostało rannych w czasie ataku rebeliantów na bazę wojskową w Ghazni w Afganistanie. Jeden z nich zmarł później w szpitalu.
- Egipska prokuratura skierowała do sądu sprawę przeciwko obalonemu przez wojsko islamistycznemu prezydentowi Mohammedowi Mursiemu pod zarzutem dopuszczenia się aktów przemocy i podżegania do przemocy.
- Rząd Chin zobowiązał wszystkich dziennikarzy do uczęszczania na kursy marksizmu. Uzasadniono to niedostateczną jakością materiałów na tematy polityczne w chińskich mediach.
- Nowo wzniesiony pomnik Józefa Stalina w miasteczku Telawi, położonym 70 km od stolicy Gruzji, Tbilisi, został zaraz po uroczystym odsłonięciu obłany czerwoną farbą przez „nieznanych sprawców”.
- Francja podpisała wart ponad miliard euro kontrakt z Arabią Saudyjską na modernizację czterech fregat i dwóch tankowców zaopatrujących okręty marynarki wojennej w paliwo.
- W Fukushima wciąż nie udaje się zatrzymać skażenia wokół uszkodzonej elektrowni. 18-krotnie wzrosło skażenie wody magazynowanej w jednym ze zbiorników.
- Ze względu na status centrum biznesowego oraz wysoką jakość życia ankietowani z jedenastu europejskich państw wybrali Londyn na „stolicę Europy”. Za stolicę świata uznali Nowy Jork.
- Władze RPA podały, że były prezydent, 95-letni Nelson Mandela opuścił po prawie trzech miesiącach szpital w Tshwane (dawna Pretoria) i został przewieziony do domu w dzielnicy Houghton w Johannesburgu. □

## Problemy socjalistów z emeryturami


Francuski premier Jean-Marc Ayrault ogłosił w telewizji, że raczej nie podniesie górnej granicy wieku emerytalnego, która nad Sekwaną wynosi 62 lata. Sytuacja nie jest jednak łatwa. Na emeryturę odchodzi pokolenie w yżu demograficznego, deficyt systemu emerytalnego sięga 7 mld euro, a sytuacja ekonomiczna jest więc j niż trudna.



środków do pokrycia rosnącego deficytu. Choć we Francji jest niezła sytuacja demograficzna, w miarę wysoka jak na kraje UE „dżietność” matek i trwający nadal przyrost naturalny, to osób wchodzących na rynek pracy jest i tak mniej niż pracowników go opuszczających.

Socjalistom nie wypada jednak sięgać po wydłużenie wieku emerytalnego (duża część tzw. funkcjonariuszy publicznych przechodzi na emeryturę jeszcze wcześniej), które krytykowano w czasach rządów Sarkozy'ego. Ayrault uspokaja pracujących, ale pozostaje mu właściwie jedyna droga wyjścia z impasu, czyli podniesienie składek na emeryturę. Opozycja już komentuje to stwierdzeniem, że zamiast obiecanych reform, mamy po prostu kolejną podwyżkę podatków. Ekatyzacja systemu emerytalnego okazała się pułapką bez wyjścia. Żadne mówienie o „pokoleniowej solidarności” nie zmienia

faktu, że zarówno pracodawcy, jak i pracownicy będą musieli więcej pieniędzy odprowadzić do kasy państwa. Stowarzyszenie pracodawców MEDEF już mówi, że taka podwyżka składek tylko pogłębi gospodarczy marazm. Ayrault zastanawia się jeszcze nad możliwością dodatkowego wydłużenia samego czasu pracy. Socjaliści zapomnieli jednak, że to oni sami nawarzyli tego piwa i popsuli rynek pracy słynną reformą skrócenia tygodniowego czasu pracy do 35 godzin. Nicolas Sarkozy rozpoczął odchodzenie od tej „reformy” przy protestach związków zawodowych. Teraz mogą kontynuować to socjaliści, ale i oni muszą się liczyć z protestami. Osiem największych central związkowych już zapowiedziało pierwsze protesty na 10 września.

I tak właśnie lewica znalazła się pomiędzy Scyllą a Charybdą...  Jan Kciuk

Do pobierania emerytury sposobi się powoli 850 tys. pracowników z tzw. pokolenia „baby boom”, czyli osób urodzonych w latach 1946-73. Do tego dochodzi kryzys finansowy publicznych, stagnacja ekonomiczna, rosnące bezrobocie i wydłużająca się średnia życia. Rząd szuka więc

## Depolonizacja postępuje

MEN wykreśla z kanonu lektur „Pana Tadeusza”, „Konrada Wallenroda” i „Trylogię”

Ministerstwo Edukacji Narodowej zupełnie wprost pokazało, że nie chce, by polska szkoła wychowywała młodych Polaków. I dlatego z kanonu lektur

wyrzuciło niemal wszystkie książki, które mogły uczyć patriotyzmu i dumy z polskości.

Z kanonu lektur wykreślono więc na poziomie gimnazjum „Pana Tadeusza”

(nawet we fragmentach). W kanonie lektur obowiązkowych nie ma też „Konrada Wallenroda”, a z kanonu licealnego zniknęła „Trylogia” Henryka Sienkiewicza. I niestety, trudno określić tę decyzję inaczej niż jako kolejny krok na drodze do wynarodowienia Polaków, który postawiła ekipa Tuska. za niezależna.pl

### Portale społecznościowe...

ciąg dalszy ze str. 2

To naturalne, że ten, kto wierzy, pragnie, zachowując szacunek i wrażliwość, dzielić się swą wiarą z ludźmi, których spotyka w świecie cyfrowym. Ostatecznie jednak, jeśli nasze dzielenie się Ewangelią może wydać dobre owoce, to dokonuje się to zawsze dzięki wewnętrznej mocy Słowa Bożego, które porusza serca zanim jeszcze podejmiemy jakikolwiek wysiłek. Zaufanie w moc działania Boga winno zawsze przekraczać wszelką pewność pokładaną w korzystaniu ze środków ludzkich. Także w środowisku cyfrowym, w którym łatwo podnoszą się głosy nazbyt rozpalone i konfliktowe, i w którym niekiedy grozi zdominowanie pogonią za sensacją, jesteśmy wezwani do uważnego rozeznawania. Wzwiązku z tym pamiętajmy, że Eliaz rozpoznał głos Boga nie w silnej, gwałtownej wichurze ani w trzęsieniu ziemi czy w ogniu, ale w „szmerze łagodnego powiewu” (1 Krl 19, 11-12). Musimy ufać, że podstawowe pragnienia człowieka, które sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu, by kochać i być kochanym, by znaleźć sens i prawdę, żywią także ludzie naszych czasów, zawsze i wszędzie otwarci na to, co błogostawiony kardynał John Henry Newman nazywał „łagodnym światłem” wiary.

Sieci społecznościowe mogą być nie tylko narzędziem ewangelizacji, ale również czynnikiem ludzkiego rozwoju. Na przykład, w niektórych sytuacjach geograficznych i kulturowych, gdzie chrześcijanie czują się izolowani, mogą one umacniać poczucie ich rzeczywistej jedności z powszechną wspólnotą wierzących. Sieci ułatwiają dzielenie się bogactwem duchowym i liturgicznym, sprawiając, że ludzie mogą modlić się z żywym poczuciem bliskości tych, którzy wyznają tę samą wiarę. Prawdziwe i interaktywne zaangażowanie

w pytania i wątpliwości tych, którzy są dalecy od wiary, powinno nam uzmysłowić potrzebę podtrzymywania przez modlitwę i refleksję naszej wiary w obecność Boga, jak i naszej aktywnej dobroczynności: „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęmiący” (1 Kor 13, 1).

Istnieją sieci społecznościowe, które w świecie cyfrowym stwarzają współczesnemu człowiekowi okazje do modlitwy, medytacji lub dzielenia się Słowem Bożym. Mogą one jednak otworzyć także podwoje na inne wymiary wiary. Wiele osób odkrywa bowiem właśnie dzięki kontaktowi, który początkowo miał miejsce on line, znaczenie kontaktu bezpośredniego, doświadczenia wspólnoty, a nawet pielgrzymki – będących nieustannie ważnymi elementami na drodze wiary. Szukając sposobów uobecnienia Ewangelii w środowisku cyfrowym, możemy zaprosić ludzi do przeżywania spotkań modlitewnych lub celebracji liturgicznych w konkretnych miejscach, takich jak kościoły czy kaplice. Nie powinno brakować nam konsekwencji czy spójności w wyrażaniu naszej wiary i świadectwa o Ewangelii w rzeczywistości, w której przychodzi nam żyć – fizycznej czy cyfrowej. Kiedy jesteśmy w jakikolwiek sposób obecni dla innych, jesteśmy wezwani, by umożliwić poznanie miłości Bożej aż po krańce ziemi.

Modlę się, aby Boży Duch zawsze wam towarzyszył i oświecał. Jednocześnie z serca wam wszystkim błogostawię, abyście umieli być naprawdę zwiastunami i świadkami Ewangelii. „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15). □

Benedykt XVI  
w Święto św. Franciszka Salezego



## Wychowywać w wierności Krzyżowi *ciąg dalszy ze str. 3*

Cóż to znaczy dla nas, ludzi początku XXI wieku? Otóż być chrześcijaninem znaczy być człowiekiem dźwigającym krzyż razem z Chrystusem, być kimś w rodzaju Cyrenejczyka z wyboru, a nie z przymusu. O sensie krzyża w naszym życiu przypomina nam św. Paweł, kiedy w Liście do Galatów pisze: „Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 19 – 20). Stąd płynie nasza odpowiedzialność za wiarę i głoszenie Chrystusa w świecie. I znowu św. Paweł poucza nas, uczniu Jezusa, że naszym zadaniem jest głoszenie „Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor 1, 24).

Przyszło nam żyć w czasach bardzo niekorzystnych dla rodziny, tej podstawowej komórki, na której opiera się społeczeństwo, naród i Kościół. Z wielu stron słyszymy dzisiaj, że rodzina to przeżytek, gdzie kobieta jest deprecjonowana, że rodzina to wymysł Kościoła albo wynik patriarchalnych zapędów ze strony jakichś ugrupowań, z którym trzeba jak najszybciej skończyć. Rodzina przedstawiana jest jako zagrożenie dla wolności człowieka, bo wkłada go w pewne, obowiązujące jeszcze, ale stare i przeżyte, schematy, w których nie ma miejsca na wolność.

Lansuje się dzisiaj nowe, chwytlive hasła, wzywające do „równouprawnienia” partnerów w związkach – już nie rodzinach, ale w związkach – wolnych, rozwiązywalnych, niezależnych od płci, dla których chce się wymusić, poprzez promocję w różnych parach, status podobny do statusu rodziny.

Spótecznie rodzina nie jest postrzegana jako dobro, ale raczej jako ciężar, jako brzemie, które najwyżej z konieczności trzeba znieść. A potem jeszcze dziecko, jakże wielkie to obciążenie dla młodej pary. A gdy dodamy jeszcze konieczność jego wychowania...

Na płaszczyźnie ekonomicznej także nie spotykamy się z promocją rodziny. Istniejące prawo nie zabezpiecza, szczególnie kobiecie, pracy w przypadku poczęcia i urodzenia dziecka. Nie daje równych szans i uprawnień dla matek żyjących w rodzinie i tych, które samotnie wychowują dzieci – co jest znów przykładem promocji, a nawet zachęty do podejmowania działań rozwodowych na płaszczyźnie cywilnej, by zyskać kilkadziesiąt czy kilkaset złotych więcej na wychowywane dziecko.

Nie dziwi w takiej sytuacji przerażająca skądinąd statystyka, wg której wskaźnik dzietności w Polsce wynosi zaledwie 1,3. Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna” z 2012-08-29, na 228 krajów Polska zajmuje pod tym względem 208 miejsce na świecie. Specjaliści biją na alarm, bo zbliża się zapaść demograficzna.

Emitowane w telewizji filmy w bardzo sugestywny sposób ukazują nam życie społeczne bez instytucji rodziny jako trwałego związku, bazującego na wzajemnej miłości, otwartego na dar życia, przezwyciężającego wspólnie trudności, otwartego na wartości duchowe, będącego środowiskiem odpowiedzialnego rodzicielstwa i wychowania młodego pokolenia. Sami wiecie, że w popularnych serialach mamy do czynienia z przelotnymi, atrakcyjnymi jedynie przez pewien czas związkami, opartymi na zauroczeniu, emocjach, pożądaniu, które prowadzą do stresu, rozterek, rozdarć wewnętrznych, rozbicia rodzin i wcześniej istniejących związków, a dziecko często rodzi się jako – proszę mi wybaczyć – produkt uboczny. A to wszystko jest tak sugestywnie przekazywane, że także my, katolicy, oglądający te filmy, nie widzimy już więcej problemu na płaszczyźnie moralnej i jakże często solidaryzujemy się z cierpieniem osób doznających miłosnych zawodów i rozstań.

Możemy do tego dodać jeszcze tragedie rozłąki czy wręcz rozbicia rodziny na skutek wyjazdów zagranicznych – za chlebem, gdzie zawsze w punkcie wyjścia jest tłumaczenie, że robię to dla rodziny, a potem dramat i rozdarcie, rozwody. To wszystko, te różnoplaszczynowe uwarunkowania, kształtują naszą świadomość i zmieniają model polskiej rodziny, o której jeszcze niedawno mówiono: polska rodzina katolicka – Bogiem silna. Silna Bogiem, bo oparta na zaufaniu do Niego, na głębokiej wierze, ale i na Bożych przykazaniach. Bo wiara to nie tylko przyjęcie faktu istnienia Boga czy kilku dogmatów, ale to konkretna postawa życiowa wypływająca z Ewangelii, oparta na nauce Jezusa Chrystusa, na Bożych przy-



Oaza Rodzin – parafia św. Małgorzaty w Bielsku-Białej  
kazaniach, obejmująca całe życie, więcej – kształtująca to życie.

Kochani, trzeba nam dzisiaj odbudować etos polskiej, Bogiem silnej rodziny. Trzeba nam sięgać do biblijnych wzorów rodzin, aby tam szukać tego, co trwałe, niezmienne, aby przywrócić rodzinie jej właściwy kształt, należne jej miejsce (...).

W Bożych planach rodzina jest sanktuarium i ogniskiem miłości, ogrodem oraz pierwszą i najważniejszą szkołą życia i świętości. Miłość tworząca rodzinę i wiążąca serdecznym łańcuchem jej członków jest obrazem i echem nieskończonej miłości Boga. Rodzina jest ogrodem życia. Tutaj miłość przekazuje życie, które jak rzeka płynie stąd dalej. Tu wzrasta ciało i duch, tutaj człowiek otrzymuje fizyczne i duchowe oblicze.

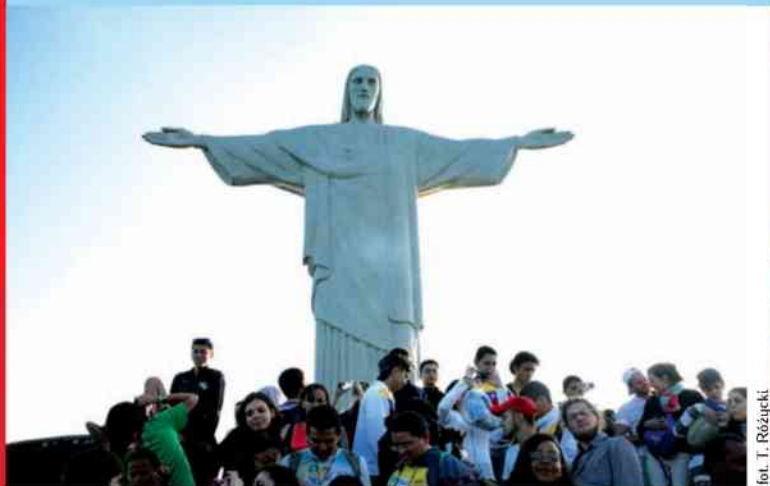
Rodzina jest także pierwszą i najważniejszą szkołą życia. Wychowuje ona zarówno świętych, jak i zbrodniarzy, niewinnych i rozpustników, pracowitych i uczciwych ludzi, ale również tych, którzy nie potrafili i nie chcą pracować, przez nieuczciwość zyskują środki do życia, a potem trwonią je przez nieodpowiedni tryb życia. Jakie są rodziny, takie jest społeczeństwo, taki naród, taki Kościół w jego ludzkim wymiarze.

Staroświecko i prawie nierealnie brzmią dzisiaj słowa czwartego przykazania Bożego: czcij ojca swego i matkę swoją. Kochani, trzeba nam pytać, jak wygląda dzisiaj sytuacja rodziców i dzieci w wielu rodzinach. Czy dzieci czczą i szanują rodziców, czy jest raczej odwrotnie? A jak układają się relacje małżeńskie między mężem i żoną? Czy jest tam wzajemny szacunek, zrozumienie, miłość i pokora?

Rozpieszczone, rozkapryszone dzieciaki, niegrzeczna, wulgarna, często ordynarna młodzież... Skąd się to wszystko bierze? Bezstresowe, nowoczesne wychowanie dzieci. Bezkonfliktowe, wolne i nowoczesne małżeństwa, w których nie brakuje niczego poza wzajemnym szacunkiem i miłością. Miał rację Jan Zamojski, kiedy mówił: „Taka Rzeczypospolitej przyszłość, jakie młodzieży chowanie”. Miał rację Prymas Tysiąclecia, kiedy podkreślał i napominał: „Przyszłość Kościoła i przyszłość Polski w rodzinach się kształtuje. Kto rządzi rodziną, ten rządzi krajem”. A kto dzisiaj rządzi rodziną? Biznes, pieniądze, pogoń za dobrobytem, za przyjemnością, za luksusem. I jakie są tego efekty? Samobójstwa, ucieczki z domu, degeneracja, frustracja. Kto kocha dzieci, które nie mają rodziców, bo mając rodziców zabieganych, nie mają nikogo...? Dzieci – psychiczne i życiowe kaleki, rozpieszczone i niekochane, mające wszystko i niemające nikogo. Żony – często opuszczone i samotne, mężowie przemęczeni i rozdrażnieni, często pytający samych siebie: „Czego oni jeszcze ode mnie chcą, przecież mają wszystko?”. Kochani, pogubiliśmy się w tym modelu rodziny, który lansowany jest zarówno w środkach masowego przekazu, jak i w proponowanych ustawach.

Trzeba nam powrócić do rodziny, która swój obraz znajduje w Słowie Bożym. Trzeba nam wracać do tej postawy wzajemnej miłości i szacunku, która swoje źródło ma w sakramencie małżeństwa i jest zaproszeniem Boga do wspólnoty małżeńskiej, a potem rodzinnej. □

Ks. bp dr hab. Artur Miziński



fot. T. Różycki



## Z Rio do Królewskiego Krakowa

Tadeusz Różycki

*Rio de Janeiro to nie piękniejsze miasto w Brazylii, to urok rozsianych wzgórz, kolijek, które pną się m.in. na wzgórze zwane „Głową Cukru”, skąd można spojrzeć z nostalgią na plażę Copacabana, to miujsce uroczystości JMJ.*

Każdy z uczestników minionych Światowych Dni Młodzieży udał się na wzniesienie Corcovado, gdzie rzeźba Chrystusa Odkupiciela (dzieło Polaka, Pawła Landowskiego) unosi się nad całym miastem i mu błogostawi. Oprawa JMJ zaskakiwała artystem, ponieważ zadbał o nią najstynniejszy artysta Brazylii (warto wspomnieć np. spektakl o życiu św. Franciszka i św. Klary). Nawet Droga Krzyżowa, odprawiona przez młodzież brazylijską, była prawdziwym arcydziełem. Miejmy nadzieję, że Polacy zadbają o kunszt, o piękno Światowych Dni Młodzieży w Polsce w 2016 r., wzorując się na błogostawionym papieżu Polaku – Bożym artyście.

To było jak uderzenie w wielki dzwon, kiedy papież Franciszek na zakończenie JMJ, podczas niedzielnej Mszy św. oznajmił, że następne Dni Młodzieży odbędą się w Polsce, w Krakowie (królewski Kraków!). Ponad 3-milionowa rzesza młodzieży na nadmorskiej plaży (3,5 km) zareagowała wielką radością, śpiewając „niech żyje Papież”, dziękując Bogu i Maryi. Wytoniły się transparenty, flagi zwizerunkiem błogostawionego Jana Pawła II i z polskim Ortem. Wytworzyła się atmosfera Błoni Krakowskich. Zjednoczyła się cała Brazylia, a z nią i cały świat. Łzy radości i okrzyki potoczyły się w kręgi, w koła i przy

kaskadzie fal odbywały się tańce na złocistej plaży. To były niezapomniane chwile przypominające karnawał. Następnie młodzież pobiegła wzdłuż plaży w kierunku Otłtarza, z topczącymi jak husaria transparentami, by tam złożyć hołd Chrystusowi, papieżowi Franciszkowi i błogostawionemu Janowi Pawłowi za opatrnościowy wybór JMJ w 2016 r. w Polsce. Wszystkie obiektywy foto-reporterów, nieomalże z całego świata, zarejestrowały ten nadzwyczajny fenomen. Radość poruszyła niektórych zmęczonych i znużonych dziennikarzy. Przez chwilę byliśmy świadkami wybuchu entuzjazmu („okruszyna” Góry Tabor) z nadzieją, że zostanie on przeniesiony na ziemię polską. Ten fakt wyboru JMJ w Polsce zjednoczył wszystkie kontynenty. Nasz błogostawiony Orędownik ponownie z wielką siłą i mocą przeniknie z Niebios tchnieniem słów: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej Ziemi”.

JMJ w Polsce będą nie tylko dla młodzieży. Miejmy nadzieję, że uczestnictwo w tym hymnie radości ewangelicznej udzieli się wszystkim, niezależnie od wieku, tak jak to było w Rio. Polska mobilizuje się, aby w ciągu 3 lat przygotować żyzną glebę, by wrzucone w nią ziarno wydało stokrotny plon – tak, aby zjadacze chleba zamienili się w Aniołów. Brazylijczycy kochają papieża Franciszka i kochają błogostawionego JP II oraz naród polski. Podczas JMJ dali świadectwo przywiązania do Chrystusa i chcą być w 2016 r. Jego świadkami w Polsce. Obiecali, że przyjadą. Mają wciąż w pamięci żywe obrazy z pielgrzymek papieża Polaka.

Tak jak w JMJ w Rio uczestniczyli młodzi i starsi, tak też – miejmy nadzieję – będzie i w Polsce –

że zrodzi się więź pokoleniowa i stanie się pszenicą wśród kąkolów, jaki serwuje zlaicyzowana Europa. Do Krakowa przyjedzie młodzież, która jest inna niż pokolenie wychowane na tradycjach chrześcijańskich wielkich świadków wiary, jak prymas Hłond, prymas Wyszyński, ks. Jerzy Popiełuszko. Choć aktualnie w Polsce są zagrożenia duchowe wśród młodzieży, będzie miała ona szansę, by udowodnić, że jest pokoleniem błogostawionego Jana Pawła II. W dobie zagubienia się człowieka, przeznacza się bowiem grube pieniądze, aby wszczepić ludziom najbardziej niebezpieczną z dotychczasowych ideologii – gender (zaprzeczenie praw Bożych, zaprzeczenie aktu stworzenia człowieka przez Boga). O wiele łatwiej jest człowiekiem manipulować, podburzać go do zemsty, nienawiści, walki klas niż wychowywać go do miłości. Mocno została skażona nasza natura. Człowiek boi się Chrystusa, nie chce miłować tak, jak On nas umiłował. Niemniej oblicze Ziemi ulega przemianie, dokonuje tego Duch Święty poprzez ludzi, którzy są zintegrowani w Chrystusie.

Jak wiemy, straszny był XX w., ale również wspaniałych rzeczy dokonał Chrystus: Sobór powszechny, Milenium, zdobycie księżyca, złożenie Pisma św. w 28 językach. Był wielki papież Polak i obalenie komunizmu. Szkoda jednak, że nasz Naród tak potwornie łatwo poddaje się manipulacji. Oklaskuje papieża, jest dumny i nim się chwali, a jako pierwszy naród oddaje w sposób legalny władzę w ręce komunistów i teraz znów zbiera krwawe żniwo. Miał chyba rację kanclerz H. Schmidt: „Polacy są wspaniałymi bojownikami o wolność, gdy jednak wolność otrzymają, wtedy nie wiedzą, co z nią zrobić!”. Polska oddała władzę w ręce ludzi, którzy stawiają największy opór Duchowi Świętemu, tzn. w ręce postkomunistów. Obojętnie, jak potoczą się losy Polski i Europy, jedno jest pewne – zwycięstwo należy do Maryi i przyjdzie ono przez Jej bolesne i niepokalane Serce. W nim tkwi siła Polski, bo Polska jest Narodem Maryjnym. □



Przyczynek do historii powojennej emigracji polskiej we Francji

Bogdan Usowicz

# „Kto szczuł i co było grane”?

Po zakończeniu II wojny światowej pojawiła się walka o rząd dusz nad Polakami na emigracji. Trwała ona na różnych frontach. Jednym z nich była także polska emigracja we Francji.

Polacy, których koniec wojny zastał w państwach zachodnich, poddawani byli różnym presjom. Z jednej strony był to nacisk nowych komunistycznych władz w Warszawie, które obiecywały korzystne warunki repatriacji, co w połączeniu z tęsknotą za ojczyzną i rodzinami przynosiło pewne sukcesy. Z drugiej, po doświadczeniach represji sowieckich i instalacji w Polsce PKWN, trudno było mieć złudzenia, co do przyszłości kraju. Pewne znaczenie miały też tutaj działania władz krajów osiedlenia. Jedne wręcz sprzyjały powrotom, inne wykazywały znacznie większą tolerancję dla osiedlających się na miejscu. W tle majaczyła też wojna wywiadów dwóch bloków. Antykomunistyczna konspiracja stawiała się ważnym źródłem pozyskiwania wiadomości o tym, co dzieje się w krajach nowego bloku. Szybko jednak okazywało się, że komuniści infiltrowali podziemie i wyprawy kurierów kończyły się w kazamatach UB (afery „Bergu”). Z kolei władze warszawskie od początku starały się umieszczać w środowiskach emigracyjnych swoich agentów. Praktycznie każdy większy ośrodek emigracyjny w krajach zachodnich uważany był przez wywiad przy peerelewskim Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego za potencjalne „siedlisko szpiegów”, które powinno zostać prześwietlone i aktywnie zwalczane.

## Media

Po zakończeniu wojny nastąpił prawdziwy wysyp polskiej prasy emigracyjnej nad Sekwaną. Przywołajmy tylko kilka tytułów: powiązany z narodową demokracją dwutygodnik „Placówka”, redagowany przez Jana Matyasika, powstały na początku lat pięćdziesiątych w Paryżu dziennik „Stowo Polskie”, którego dyrektorem był minister Aleksander Demidowicz-Demidecki, a redaktorem naczelnym Witold Olszewski. Ten ostatni założył później miesięcznik „Horyzonty” i rozpoczął współpracę z PRL. Sporą rolę w polskim Paryżu grał tygodnik „Syrena”, redagowany przez Stanisława Paczyńskiego. Czołowym publicystą „Syreny” był Ryszard Wraga – pismo to często atakowało „Kulturę” z pozycji „niezłomnych”. Jak wspomina Morawski, „Wraga, jak wiadomo, nieprzychylnie ocenił Mitosza, zarzucał też Giedroycowi dialog z partyjnymi rewizjonistami”. Kwartalnik „Światło”, a później pismo „Droga” wydawał we Francji PPS-owiec Zygmunt Zaremba, człowiek – jak pisze Morawski – „mający mocną pozycję w socjalistycznej międzynarodówce”. W „Świetle” pisywał m.in. Leszek Talko. „Z kolei Stanisław Gebhardt, wysokiej rangi działacz międzynarodówek chadeczkich, przez pewien czas redagował w Paryżu na rue du Pont de Lodi (przy dyskretnej pomocy Zbigniewa Herberta) czasopismo Stronictwa Pracy »Odnowa«”.

Prasa odzwierciedlała bogactwo i zróżnicowanie polityczne jeszcze niepodległej, przedwrześniowej Polski. Swoją prasę miała też Polska Misja Katolicka. Był to przede wszystkim wydawany od 1945 roku tygodnik „Polska Wierna”, której kontynuatorem jest dziś „Głos Katolicki”. Największym dziennikiem o niezaprzeczalnych wpływach na emigracji był z kolei założony przez Michała Kwiatkowskiego „Narodowiec”, który zachowywał pewien dystans wobec „niezłomnych” z Londynu i prezentował postawę narodową.

W tej bogatej mozaice medialnej istniały także periodyki finansowane i sterowane przez ambasadę i władze warszawskie o orientacji prokomunistycznej. Dwie najważniejsze gazety reżimowe nad Sekwaną to „Gazeta Polska” (nie mylić z ówczesną gazetą o tym

samym tytule”) i „Jedność Polska” (organ prasowy PPR – Oddział Francja). O prawdziwym obliczu ówczesnej „Gazety Polskiej” mógł się przekonać po wojnie rektor PMK, ks. Franciszek Cegietka. Kiedy po zakończeniu wojny PKWN skierował do Paryża swojego pierwszego ambasadora, działacza komunistycznego, Stanisława Skrzyszewskiego, ten zwrócił się o protokolarnie przyjęcie go w kościele przez rektora Polskiej Misji Katolickiej, na wzór przyjęć w okresie międzywojennym. Ks. Cegietka stanowczo odmówił i oparł się naciskom. Ambasador Skrzyszewski interweniował w tej sprawie nawet u Nuncjusza Apostolskiego, bp. Angelo Roncalliego, późniejszego Jana XXIII, u Arcybiskupa Paryża, a nawet we francuskim MSW. Podobnie postępował następca Skrzyszewskiego – Jerzy Putrament. Patriotyczna postawa ks. Cegietki spotkała się wówczas z niewybrednymi atakami właśnie prokomunistycznej „Gazety Polskiej”. Nie wyklucza się, że to właśnie reżimowe ataki były powodem ustąpienia tego dzielnego pallotyna ze stanowiska rektora Misji.

Swoją drogą Francja miała „szczęście” do polskich dyplomatów. Na długiej liście przedstawicieli Warszawy w Paryżu byli także zwykli szpiedzy i współpracownicy wywiadu PRL (wymienić można choćby konsula generalnego Edwarda Krychowca – to agent wywiadu, „Zagłoba”). Bywało zresztą i tak, że na „dyplomatów” awansowano po wojnie b. górników-komunistów, którzy przechodzili kilkutygodniowe kursy w Warszawie.

Wróćmy jednak do ówczesnych mediów i dodajmy, że poszczególne organizacje pro warszawskie wydawały także swoje biuletyny. Działo również Wydawnictwo Rady Narodowej Polaków we Francji (Éditions du C.N.P.F.), „Książka Polska we Francji”. Oficyna istniała w latach 1944-1947 przy Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego (od lipca 1945 r. była to Rada Narodowa Polaków we Francji), który skupiał lewicowe organizacje i związki.

## Praca propagandystów w terenie

Prasa i wydawnictwa reżimowe wspierały jedynie pracę propagandowo-polityczną emisariuszy PKWN. Zupełnie otwarcie, korzystając z parasola ochronnego Francuskiej Partii Komunistycznej, w latach 1946-1948 działała nad Sekwaną Polska Partia Robotnicza – Oddział we Francji. Założyło ją około 200 działaczy z Francji, Belgii i Szwajcarii. Znaleźli się wśród nich dawni żołnierze Międzynarodowych Brygad z Hiszpanii, członkowie polskojęzycznych sekcji FPK, działacze CGT, a nawet przedwojennej KPP. Ich zadania były proste – od namawiania do repatriacji, po szkolenia ideologiczne, zohydowanie i śledzenie działań emigracji niepodległościowej, szpiegowanie, sabotaże, strajki (w ramach FPK), ataki na rząd w Londynie i jego agendy, walka z polskim Zjednoczeniem Katolickim (a później z Kongresem Polonii Francuskiej). PPR w najlepszym okresie miała we Francji ok. 20 tys. członków.

Wpływy komunistów oceniano zaś na 20 do 30% całej emigracji polskiej we Francji. Pod pozorem organizacji kursów zawodowych, prowadzenia szkół czy spotkań kulturalnych, starano się przeciągać na stronę reżimu ciężko pracujących i mniej uświadomionych emigrantów.

ciąg dalszy na str. 14



NIGERIA

Franciszek L. Ćwik

## Chrześcijananie na celowniku

*Nazir Isiaku, 27-letni islamista, aktywny członek sekty Boko Haram nawrócił się na chrześcijaństwo. Opowiada o swoim życiu i barbarzyńskich metodach walki z wyznawcami Chrystusa.*

**D**o Bawara Islamic Center wstąpił w 2010 r. Z innymi adeptami islamu uczył się tam języka arabskiego. Każdego roku 20 absolwentów szkoły wyjeżdżało do głównej kwatery dżihadystów w Iranie, by przejść specjalne przeszkolenie.

Jego grupa wciąż nazywa się Shiite, ale uczestniczy razem z Boko Haram w „programie czystki etnicznej”. Nazir tłumaczy, że nazwa Boko Haram znaczy: „wychowanie zachodnie jest grzechem”. Oprócz Shiite istnieją jeszcze inne kryminalne organizacje islamistów wchodzące w skład tego ugrupowania. Mówi, że zna co najmniej sześć takich hand i za każdym razem, kiedy napadały one na chrześcijan, jego oddział przyłączał się do tych akcji. Shiite działa już od ponad 30 lat i za czasów wojskowego reżimu Abacha narzuciła swoje prawa na północ Nigerii. Teraz podlegają jej liczne handy dżihadystów w tym regionie. Jest obecna w większości północnych stanów Nigerii (Kastina, Kaduna, Zamfara, Kano, Bauchi, Borno, Gombe, Zaria itd.).

- Czasami, kiedy zdecydowaliśmy się zaatakować chrześcijan i szerzyć wśród nich terror, wynajmowaliśmy prywatny autobus do transportu broni, której używa-

liśmy wobec niewiernych. Dołączaliśmy za każdym razem do Boko Haram, gdy miała masakrować wyznawców Chrystusa lub żołnierzy, bo wiedzieliśmy, że wojskowi zabijają naszych braci w Maiduguri, Yobe i Potiskum – opowiada.

- Traktowano mnie jak jednego z zaufanych ludzi w grupie, bo byłem postuszny i lojalny. Miałem własne, tajne biuro, gdzie przyjmowałem wystanników naszych sponsorów, kiedy szefowie byli nieobecni. Zajmowałem się też zaopatrzeniem każdego z naszych członków. Z tej racji nie mogłem uczestniczyć we wszystkich atakach przeciw chrześcijanom i wojsku – wyjaśnia.

Twierdzi, że kadra dowódcza przygotowywała ich psychologicznie – poddawano ich praniu mózgu, by byli hezwarunkowo gotowi do walki z chrześcijanami, „wrogami Allaha”. Powołując się na Koran, mówiono, że im więcej zabijają chrześcijan, tym większe będą mieli szanse wejścia do raju Allaha.

Większość szkoleń rozpoczynała się około godz. 22 w meczecie, w pobliżu szkoły islamskiej. Podawano im do picia płyn nazywany „wodą duchową”, który nie był zwykłą wodą, ale ją przypominał. Odbywały się tam też seanse spirytualistyczne, w czasie których szkoleni widzieli postacie



przypominające ludzi. W „bardzo przyjemny” sposób przygotowywały one słuchaczy do wypełnienia ich islamskiego obowiązku. Domagali się bycia silnym i walecznym. Nazir uważa, że były to seanse diaboliczne.

Ludzie z Boko Haram przechodzą przeszkolenie w obozach Talibów w Afganistanie. Regularnie udają się tam 60-osobowe grupy. Adeptów dżihadu uczy się, jak dokonywać zamachów samobójczych, robić bomby sposobem domowym, jak się bić i obstrugiwać nowoczesną broń.

- Mieliśmy zamiar najpierw zabić wszystkich chrześcijan w Kadunie, by następnie zająć się innymi zamieszkałymi na północy. Przed każdą akcją piliśmy „wodę duchową”, która czyniła z nas niebezpiecznych i gdybyśmy byli beczynni, to mogliśmy bardzo łatwo kogoś zabić. Byliśmy przekonani, że woda ta chroni nas od wszystkich kul – opowiada były islamista.

*ciąg dalszy na str. 15*

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



*Bogdan Usowicz*

☺ Legia odpadła z LM, a Śląsk pożegnał się z Ligą Europy. Legia w rewanżu zremisowała 2:2 ze Steuą Bukareszt (pierwszy mecz 1:1 i awans Rumunów). Śląsk doznał we Wrocławiu bolesnej nauczkę w postaci wyniku 0:5 z hiszpańską Sevillą.

☺ Legia Warszawa – po odpadnięciu z Ligi Mistrzów – zagra teraz w grupie J w fazie grupowej Ligi Europy. Rywalami mistrzów Polski będą piłkarze z Lazio Rzym, tureckiego Trabzonspor SK oraz z cypryjskiego Apollonu Limassol.

☺ 6 kolejka ekstraklasy: Ruch Chorzów – Zagłębie Lubin 0:2, Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze 1:1, Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok 1:1, Pogoń Szczecin – Wisła Kraków 0:0, Cracovia – Legia 0:1, Piast Gliwice – Śląsk Wrocław 1:1, Lech Poznań – Zawisza Bydgoszcz 3:2, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Korona Kielce 1:0. Na czele tabeli z dorobkiem 12 punktów znajdują się aż trzy zespoły – Legia, Górnik i Lechia.

☺ Polacy za granicą. Tomasz Kupisz będzie kolejnym polskim piłkarzem we włoskiej Serie A. Zawodnik Jagiellonii Białystok przeszedł do Chievo Werona. Eintracht Frankfurt przegrał z Borussia Dortmund 1:2 (1:1) w meczu 4. kolejki Bundesligi. Asystę zali-

czył Błaszczykowski. W 176. derbach północnego Londynu Arsenal wygrał na Emirates Stadium z Tottenhamem Hotspur 1:0 po strzale Oliviera Giroud. Gospodarzy od utraty gola uratował Wojciech Szczęsny. Wymierzony powrót Sławomira Peszki do 1. FC Koeln. Po roku przerwy były skrzydłowy reprezentacji Polski strzelił gola i zaliczył asystę, a jego drużyna pewnie pokonała Erzgebirge Aue 4:1 w 6. kolejce 2. Bundesligi. Były już skrzydłowy Śląska Wrocław, Waldemar Sobota podpisał czteroletni kontrakt z belgijskim Club Brugge. Hiszpańska Malaga, w której od początku obecnego sezonu występuje Bartłomiej Pawłowski, zainteresowana jest wypożyczeniem Rafała Wolskiego, broniącego obecnie barw włoskiej Fiorentiny. Arkadiusz Milik został na rok wypożyczony z Bayeru Leverkusen do FC Augsburg.

☺ Agnieszka Radwańska ponownie nie weszła do ćwierćfinału US Open. W 1/8 finału ostatniego tegorocznego turnieju wielkoszlemowego uległa niżej notowanej Rosjance Jekaterinie Makarowej 4:6, 4:6. Dużo wcześniej odpadli pozostali Polacy. Jedynie Marcin Matkowski, grający z Czeską Kvetą Peschke, awansował do 1/4 finału miksta.

Tenisściści rozstawieni z numerem czwartym pokonali w drugiej rundzie Słowaków Janette Husarovą i Filipa Polaska 6:3, 6:4.

☺ Sześć medali, w tym jeden złoty, to dorobek polskiej reprezentacji w mistrzostwach świata w kajakarstwie, które odbyły się w Duisburgu. Na zakończenie imprezy niespodziewane zwycięstwo odniosła męska sztafeta K1 4x200 m.

☺ Polska ekipa zakończyła start na torze w Chungju w Korei Południowej. Podczas 43. wioślarskich mistrzostw świata czwórka kobiet wywalczyła jeden brązowy medal.

☺ Wisła Płock zrewanżowała się ekipie Montpellier HB i wygrała na własnym parkiecie z Francuzami 28:23 (13:10). Płocczanie odrobili tym samym dwie bramki straty z meczu na wyjeździe i awansowali do Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych. W fazie grupowej zmierzą się w bratobójczym pojedynku z mistrzem Polski – ekipą Vive Targów Kielce.

☺ Maja Włoszczowska w mistrzostwach świata w RPA w kolarstwie górskim zdobyła swoje czwarte srebro (w startach indywidualnych) tej imprezy.

☺ Przygotowujący się do siatkarskich mistrzostw Europy Polacy trzykrotnie przegrali towarzysko z Serbią 1:3, 2:3, 1:3. ☐



## La rentrée

### Petites et grandes préoccupations du moment



Les petits Polonais ont repris le chemin de l'école le 2 septembre dernier. Pour la troisième année, des enfants de six ans ont fait aussi leur rentrée, alors qu'en Pologne l'école n'est obligatoire qu'à partir de sept ans. C'est une réforme qui ne fait pas l'unanimité et qui rencontre de fortes oppositions de la part des parents, des éducateurs et des spécialistes. Pourtant, dans deux ans, ce devrait être la norme. Les rythmes scolaires donnent aux écoliers une semaine de vacances à Noël, deux semaines en hiver, quelques jours pour Pâques et des grandes vacances à partir du 28 juin. En dehors de ça, il y aura aussi la Toussaint, la Fête de l'Indépendance, le Jour de l'An, l'Épiphanie, la Fête du Travail et la Fête-Dieu qui sont fériés. Cette année encore, avec une dépense moyenne de plus de 250 euros, le coût de la rentrée est une grosse charge pour les familles, surtout que les programmes subissent des modifications et qu'il faut acheter des livres neufs à des prix élevés. Certaines familles contractent des crédits pour financer les achats. Les plus défavorisées ont toujours du mal à faire face à de telles dépenses pourtant indispensables. Les plus nécessiteuses reçoivent de l'État une allocation de rentrée, mais son montant est insuffisant. C'est pour cela que depuis quatre ans, Caritas Polska, le Secours catholique polonais, fait appel à la générosité publique pour financer une action appelée « un cartable plein de sourires ». Avec les fonds récoltés, l'organisation achète des cartables et les fait remplir dans les diocèses avec le nécessaire, avant de les distribuer aux familles dans le besoin. Maintenant, l'action de Caritas est soutenue par les éditeurs qui offrent des manuels, et par les media comme la première chaîne de télévision publique, la radio polonaise et l'hebdomadaire catholique de Katowice « Gość Niedzielny », qui en assurent le patronage.

On ne peut pas dire que les hommes et les femmes politiques polonais ont repris le chemin de la scène politique, car ils ne l'ont pas quittée. On dirait que cela devient une mode de ne pas partir

en vacances pour les élus. En France, on n'avait jamais autant vu le président Hollande, ou tel ou tel ministre, dans tous les media. En Pologne, cela a été la même chose. Impossible d'ouvrir un journal, d'écouter la radio ou de regarder la télévision sans voir à la une le trombinoscope politique habituel. Tusk par-ci, Tusk par-là, le chef du gouvernement était omniprésent. Il faut dire qu'il vit une phase critique de son existence politique. Il n'a jamais été aussi impopulaire dans les sondages d'opinion. Certains le positionnent même au niveau de Jarosław Kaczyński ! Les Polonais en ont assez des pirouettes et des volte-face qu'il effectue régulièrement pour se sortir des situations gênantes. Par ailleurs, depuis des semaines, tous les sondages de tous les instituts montrent que le parti conservateur PiS est passé en tête des intentions de vote et que la libérale PO n'arrive plus à retrouver sa position de leader. En outre, l'échéance étant arrivée à son terme, Tusk cherchait le renouvellement de son mandat de président de la PO. Manque de chance, il n'était pas le seul candidat ! En effet, le chef de file des conservateurs du parti, Jarosław Gowin, a osé défier son chef en posant sa candidature à l'élection, ce qui a donné des sueurs froides au candidat sortant durant tout le temps qu'a duré la procédure des élections. Finalement, Tusk a gardé son siège, mais Gowin n'a pas démérité. On lui créditait un maximum 2 % des voix, mais il en a obtenu légèrement plus de 20 %, ce qui fait de lui une minorité active avec laquelle l'équipe dirigeante devra compter. Autre coup dur avec le député d'origine nigériane, John Godson, conservateur au sein de la PO, qui a décidé de quitter son parti. Dans ces conditions, la coalition ne tient plus qu'à un fil avec deux voix de majorité. Celles-ci peuvent vite fondre si Gowin ou d'autres « trublions » étaient exclus de la Plate-forme.

Une action ayant pour but de destituer le maire actuel de Varsovie, Hanna Gronkiewicz-Waltz, est en cours. Une première étape a été franchie avec la validation d'une pétition, comportant un nombre suffisant de signatures, qui demande l'organisation d'un référendum à cet effet. Les libéraux ne sont pas rassurés, car la dame en question n'est plus très populaire dans la capitale. Maintenant, elle fait des pieds et des mains pour montrer tout ce qu'elle a fait pour la ville et tout ce qu'elle compte encore faire. Mais le référendum aura bien lieu le 13 octobre prochain. La PO incite les électeurs à boycotter le scrutin en restant chez eux pour éviter que le quorum ne soit atteint. S'il ne l'était pas, cela invaliderait le résultat du vote, même s'il était en faveur du limogeage de la personne intéressée. En cas de succès, il pourrait y avoir de nouvelles élections pour trouver un remplaçant. Mais le gouvernement pourrait aussi désigner un commissaire pour assurer l'intérim jusqu'aux prochaines municipales qui auront normalement lieu dans tout le pays en novembre 2014. Ce n'est donc pas gagné pour l'opposition, même si les sondages sont favorables et si en province elle remporte des élections dans des cas similaires. Surtout que, selon les dernières nouvelles, Tusk choisirait Mme Gronkiewicz-Waltz comme commissaire si celle-ci était destituée de son poste de maire. De qui se moque-t-on ?

## Zmiana w obrzędzie chrztu

Zmianę w obrzędzie chrztu zarządził jeszcze Benedykt XVI, krótko przed rezygnacją z postęgi Biskupa Rzymu.

Chodzi o zastąpienie słów: „wspólnota chrześcijańska” słowami: „Kościół Boży” w formule przyjęcia nowo ochrzczonego do wspólnoty wierzących. Zmiana została dokonana w wersji tacińskiej obrzędu, a teraz konsekwentnie ma zostać wprowadzona do innych jego wersji językowych.

Przed nakreśleniem znaku krzyża na czole chrzczonej osoby, szafarz sakramentu wypowiadał dotychczas słowa: „Magno gaudio communitas christiana te excipit” (Wspólnota chrześcijańska przyjmuje cię z wielką radością), obecnie zaś ma mówić: „Magno gaudio Ecclesia Dei te excipit” (Kościół Boży przyjmuje cię z wielką radością).

Dekret Kongregacji podkreśla, że przez chrzest ludzie zostają „wcieleni do jedy-

nego Kościoła Chrystusa, który trwa w Kościele katolickim, rządonym przez następcę Piotra i biskupów pozostających z nim w komunii”. Zmiana sformułowania tłumaczona jest pragnieniem, by w obrzędzie chrztu lepiej uwydatnić „nauczanie o zadaniu i obowiązku sprawowania sakramentów przez Matkę Kościół”.

Papieżowi-teologowi chodzilo więc o jasne wskazanie, że to Kościół przyjmuje ochrzczonego, a nie niedookreślona „wspólnota chrześcijańska”.

za wiara. pl

**„Kto szczał...?”***ciąg dalszy ze str. 11*

Służył temu np. Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej. ZKMK liczył 16 tys. kobiet i miał około 200 kół w całej Francji. Jego szefowe organizowały np. akcje w rodzaju „Tydzień walki o wyciążanie kobiet ze Związku Towarzystw Katolickich”. Planowano nawet konkretne ilości „wyciążanych kobiet” w ciągu miesiąca czy kwartału. ZKMK starał się też wprowadzać świeckie tradycje. Tak było z propagowaniem wymyślonego przez lewicę „Dnia Kobiet” czy „Święta Matki”.

Bardzo ciekawy tekst dotyczący akcji propagandowej komunistów stanowi referat Eugenii Łozińskiej, który wygłosiła na spotkaniu aktywu francuskiej PPR. Łozińska, po wyrzuceniu z Francji w 1948 r., wróciła do Polski, gdzie została szefową działu ideologicznego „Trybuny Ludu”. Oto, jak mówiła o popieraniu przez emigrację... Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej; „Bandy NSZ, reakcyjna polityka, spekulująca na wojnę domową – to jest największy, konkretny wróg polskiej kobiety, wróg jej ogniska domowego i spokojnego życia. Nie zaniedbując wspieranie akcji pomocy dziecku polskiemu, można jednocześnie rozwinąć wśród naszej emigracji akcję patronatu matek chrześnych nad oddziałami ORMO, szczególnie, że w tych oddziałach jest sporo synów naszego wychodźstwa. Akcja taka byłaby doskonałą odpowiedzią na oszczerczą propagandę prowadzoną przez »londyńczyków« i wykazałaby francuskiej opinii publicznej, że ORMO to nie jakiś twór narzucony przez »sowieckiego okupanta«, ale to zarazem broni i dziecko polskiego narodu”.

**Wkroczenie rządu Francji**

Istotne zaostrenie kursu Paryża wobec Warszawy nastąpiło w związku z narastaniem przejawów zimnej wojny. W połowie 1947 r. rozpoczął się okres izolacji wpływów komunistycznych we Francji. Jego głównymi realizatorami byli socjaliści (szczególnie MSW Jules Moch). W maju 1947 r. FPK opuściła rząd, co oznaczało także zwinięcie parasola tej partii nad polskimi komunistami. Paryż nagle zdał sobie sprawę, że na jego terytorium działa oficjalnie agenda zagranicznych komunistów, choć prawo dopuszczało tylko zakładanie stowarzyszeń. PPR zostało rozwiązane 28 lutego 1948 r. Jego los podzie-

liło także 9 innych prokomunistycznych organizacji polonijnych.

Pierwsze represje dotknęły polskich komunistów we wschodnich departamentach jeszcze w listopadzie 1947 r. Kolejna akcja policyjna w departamencie Mozeli nastąpiła 11 lutego. Jej ofiarami byli aktywiści PPR, prokomunistyczni działacze organizacji polskich i przedstawiciele redakcji subwencionowanej z Warszawy „Gazety Polskiej”. Według oceny ówczesnego ambasadora Polski w Paryżu, Jerzego Putramenta, w wyniku przeprowadzonych aresztowań, francuskie MSW weszło w posiadanie dokumentów potwierdzających, iż wiele organizacji „demokratycznych” (nawet harcerstwo) było na żądzie ambasady.

Część działaczy ekspulsowano do sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech, skąd wracali do Warszawy. Wśród „prześladowanych” wówczas był i późniejszy I sekretarz PZPR – Edward Gierek, który wyjechał z Francji do Belgii.

Wyrzucenie komunistów polskich z Francji zaowocowało wzrostem napięcia we wzajemnych relacjach państwowych. W końcu 1947 r. między Polską i Francją rozpoczęła się najpierw tzw. „wojna wizowa”. W rezultacie mnożonych trudności i przedłużających się procedur udzielania wiz, w praktyce uniemożliwiono nawiązywanie kontaktów międzynarodowych uczonym, twórcom kultury, dziennikarzom i politykom. Wobec tego, iż strona polska nie wydawała wiz powrotnych dla Francuzów na stałe mieszkających w Polsce, władze francuskie zaprzęstały ich udzielania również Polakom mieszkającym we Francji.

Przyszła pora na „walkę wywiadów”. 13 marca 1949 r. aresztowano Yvonne Bassaler, sekretarkę w Konsulacie Francji we Wrocławiu. Wkrótce doszły aresztowania innych „szpiegów” i tropienie siatek francuskiego wywiadu. Odpowiedzią ze strony Francji było zatrzymanie 23 listopada 1949 r. Szczepana Steca, prezesa Rady Narodowej Polaków we Francji, Artura Kowalskiego – redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” i Józefa Szczerbińskiego – wicekonsula w Lille. Przeszukano także lokale reżimowych organizacji. W odpowiedzi UB aresztowało w nocy z 25 na 26 listopada wicekonsula Francji w Warszawie. Potoczyła się wówczas prawdziwa lawina wzajemnych represji. Francuskie MSW aresztowało i wydalilo w grudniu grupę nauczycieli i inspektorów szkolnictwa konsularnego, a 30 nauczycieli polskich powiązanych z ambasadą pozbawiono autoryzacji na nauczanie w szkołach francuskich. Władze warszawskie zażądały wtedy opuszczenia Polski przez 11 profesorów Instytutu Francuskiego. W wyniku kolejnych aresztowań w styczniu 1950 r. wydalono z Francji

około 50 Polaków, m.in. publicystów „Gazety Polskiej” i korespondenta PAP, Mieczysława Bibrowskiego.

13 stycznia 1950 r. zakazano działalności we Francji takim prowarshawskim organizacjom, jak Rada Narodowa, OPO, Związek Nauczycielstwa Polskiego we Francji, ZMP „Grunwald”, TUR, Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej, Związek Polaków b. Uczestników Ruchu Oporu (ZPBURO), Związek des Invalides de Guerre Polonaise en France i Federacji Polskich Towarzystw Muzycznych i Teatralnych.

**Zimna wojna i jej kontynuacja**

Działalność komunistycznej V kolumny nad Sekwaną powoli się kończyła. W okresie zimnej wojny inwigilowano dość dokładnie działalność niemal wszystkich krajowych organizacji, które budziły podejrzenia okontakty z Ambasadą i konsulatami. 29 listopada rozwiązano nawet... Polski Związek Piłki Nożnej we Francji. Pod koniec 1952 r. zamknięto ostatecznie pisma ambasad – „Gazetę Polską” oraz czasopismo „Polska i Świat”. Sytuacja zaczęła się normalizować dopiero w połowie lat 50.

Akcja francuskiego rządu spowodowała skurczenie się wpływów komunistycznych wśród polskiej emigracji. Nie oznacza to jednak braku zainteresowania Warszawy tutejszymi Polakami. Praktyka zdobywania informatorów, nadsyłania szpiegów, werbowania agentów i odciągania emigrantów od wpływu środowisk niepodległościowych trwała w najlepsze aż do roku 1989. Zadania konsulów pozostawały niezmienione. Niemal wszystkie inicjatywy polonijne pochodzące z Warszawy były nadzorowane przez komunistyczne służby bezpieczeństwa. Warto wiedzieć, że np. pozornie apolityczne Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia” (od 1959 r. Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”) powołane zostało w 1955 r. z inicjatywą... Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, a nadzór nad tą organizacją sprawował Wydział Zagraniczny KC PZPR. Prawdziwym celem działania tej instytucji było pogłębianie konfliktów w środowiskach emigracyjnych, kompromitowanie jej przywódców, popieranie tych, którzy otwarcie byli zainteresowani współpracą z krajem.

Historia manipulacji polską emigracją w latach komunistycznych rządów czeka nadal na swoje opracowanie i należy mieć nadzieję, że w archiwach IPN znajdzie się na ten temat sporo materiałów, a mieszkający we Francji Polacy dowiedzą się prawdy o tym, „kto szczał i co było grane...”

Bohdan Usowicz



# Poświęcenie świata przez Papieża Niepokalanemu Sercu Maryi

W październiku papież Franciszek poświęci świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Z tej okazji w Watykanie przebywać będzie figura Matki Bożej Różańcowej z kaplicy Objawień w sanktuarium maryjnym w Fatimie.

Okazją jest Dzień Maryjny Roku Wiary, który obchodzony będzie 12 i 13 października. Na jego zakończenie, w niedzielę, 13 października, w 96. rocznicę objawień fatimskich, Ojciec Święty odmówi akt poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Prosiła o to w 1917 r. Matka Boża w Fatimie, a po raz pierwszy dokonał tego papież Pius XII w 1942 r.

Organizatorem Dnia Maryjnego, jednego z wydarzeń obchodów Roku Wiary, jest Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Do Watykanu przyjadą członkowie setek ruchów i organizacji kościelnych, związanych z pobożnością maryjną. 12 października przewidziana jest m.in. pielgrzymka do grobu św. Piotra w bazylice watykańskiej, zaś nazajutrz Msza św. pod przewodnictwem papieża na placu św. Piotra.

Figura Matki Bożej opuści sanktuarium 12 października rano i powróci tam następnego dnia wieczorem. W kaplicy Objawień zastąpi ją pierwsza z figur pielgrzymujących po świecie, od 2003 r. znajdująca się w bazylice Matki Bożej Różańcowej w Fatimie. Uroczystościom 96. rocznicy objawień 12 i 13 października w sanktuarium fatimskim będzie przewodniczył sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Tarcisio Bertone.

za RV



## Chrześcijaństwo na celowniku ciąg dalszy ze str. 12

- Nie pamiętam, ilu ludzi zabiłem. Strzelaliśmy w nogi i pytaliśmy ofiarę, czy chce stać się muzułmaninem, a kiedy odpowiadała „nie”, to podrzynaliśmy jej gardło, tak jak kozie. Po zabiciu niewierzącego, zbieraliśmy jego krew i piliśmy ją. W ten sposób fantom zabitego nie przychodził prześladować nas w snach: tak twierdzili szefowie. Kiedy nie mieliśmy ochoty pić krwi, to tylko maczaliśmy w niej palce i wkładaliśmy do ust – deklarują Nazir.

- W niektórych dniach udawaliśmy się do miasta, by się modlić i werbować nowych członków. Wówczas ubrani byliśmy w białe kaszkiety i białe koszulki. Gdybyśmy byli ubrani w czarne kaszkiety, to oznaczałoby to, że nie idziemy do walki – wyjaśnia.

Terenem jego działania w Kadunie była Torumada, opanowana przez islamistów. Uważa, że najbardziej narażeni na ataki są chrześcijanie w Sokoto, bo znajdują się blisko baz islamskich. Broni ich jednak ważny muzułmański duchowny, którego dżihadyści słuchają.

Szefowie islamskich terrorystów otrzymywali dużą pomoc materialną i finansową. Pieniądże przewozili samochodami i kupowali za nie broń. Dużo dostawców pochodziło z wojskowych kwater generalnych znajdujących się w regionie. Był też bardzo popularny człowiek w mieście Bayelsa, chrześcijanin, który dawał pieniądze i broń

islamistom. - Byłem zastępcą szefa naszej grupy i za każdym razem, jak udawał się on do Iranu, to ja kierowałem organizacją i przyjmowałem sponsorów, dlatego wiem wszystko, co tam się działo – przekonuje Nazir.

Jego zdaniem, dżihadyści mają wielu sponsorów, którymi są bogaci Nigeryjczycy, nierzadko ze sfer rządowych – np. gubernatorzy czy liderzy partii politycznych. Zaprasza się ich często na uroczystości wręczenia dyplomów w szkole islamskiej. Twierdzi, że gdyby wymienił ich nazwiska, to nikt by w to nie uwierzył. Członkowie jego ruchu mają swoich licznych ludzi także w policji i w wojsku. Sami dżihadyści są jednak bardzo dyskretni. O tym, że Nazir do nich należał, nie wiedział nikt z jego rodziny, która sprzeciwia się tego typu działaniom.

Nawrócenie na chrześcijaństwo nastąpiło po trzykrotnym pojawieniu mu się w snach mężczyzny ubranego na biało, który powiedział mu: „Bóg Cię wybrał”.

- Po nawróceniu stałem się nowym człowiekiem. Mam wrażenie, że jestem po kąpieli, która mnie oczyściła ze wszystkich brudów. Wcześniej szedłem ulicą jak człowiek dotknięty szaleństwem, teraz odnalazłem pokój wewnętrzny. Nie biorę już narkotyków i świetnie się czuję – mówi z uśmiechem na twarzy, chociaż przyznaje, że boi się zemsty islamistów, dlatego rzadko wychodzi na ulicę.

- Tylko Bóg może powstrzymać wojnę, którą Boko Haram i inne grupy islamskich terrorystów rozpoczęły przeciw chrześcijanom. Dziękuję Bogu, że stałem się chrześcijaninem i nie jestem już członkiem tej kryminalnej sekty. Szczerze doradzam chrześcijanom, by rozpoczęli przygotowania do wojny, by zjednoczyli się i uzbroili. Sekty islamskie są gotowe ją rozpocząć. Uważam, że zginą wszyscy nigeryjscy chrześcijanie, bo poziom przygotowania tych sekt i ich determinacja dojścia do celu, którym jest eksterminacja wszystkich chrześcijan w Nigerii, jest wysoki – ostrzega nawrócony na chrześcijaństwo były islamista.

Franciszek L. Ćwik

## Zaproszenie na Pielgrzymkę do Dadizelle

Związek Bractw Różańcowych we Francji zaprasza w imieniu ks. dyr. Ryszarda Kaczora i Zarządu oraz Związku Polek, Mężów Katolickich i Katechetów na uroczystą Pielgrzymkę w czwartek, 19 września 2013 r. do Dadizelle (Belgia).

W programie: - Msza św. o godz. 10.30, - Przerwa obiadowa, - Nabożeństwo Różańcowe o godz. 15.

Przybądźmy licznie, aby z Maryją rozpocząć nowy rok pracy. Chęć wyjazdu zgłaszać proszę u prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. □

Stanisława Napora - Sekretarka Związku





## Uroczystości pod Falaise w Normandii

Stanisław Aloszko

*W weekend, 24–25 sierpnia w Normandii odbywały się uroczystości związane z obchodami 69. rocznicy bitwy pod Falaise.*

Latem 1944 r. polskie siły zbrojne rozgromiły na polu walki niemieckie wojska pancerne. Miało to miejsce na wzgórzu nr 262 (Mont Ormel), które przez zwycięskiego polskiego dowódcę I Dywizji Pancernej, gen. Stanisława Maczka, zostało nazwane Maczugą. Polski żołnierz, po tylu latach wojny ze swoim śmiertelnym wrogiem, tutaj, na ziemi francuskiej, w drodze do Polski, w sposób spektakularny zwyciężył go, rozbijając elitarne oddziały Wehrmachtu oraz doborowe jednostki pancerne SS. Było to możliwe dzięki okrążeniu przez sztab aliancki Niemców i wciągnięciu ich do pułapki. Zwycięstwo dywizji gen. Maczka pozwoliło wojskom francuskim na szybkie wyzwolenie Paryża spod okupacji niemieckiej i tym samym uratowanie stolicy Francji od losu, jaki Niemcy zgotowali walczącej w powstaniu Warszawie. I Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka tymczasem rozpoczęła pościg za uciekającymi, rozproszonymi, niemieckimi jednostkami, umożliwiając całkowite wyzwolenie się spod niemieckiej okupacji bardzo wielu miast północnej Francji, Belgii i Holandii. Gen. Maczek zakończył zwycięski szlak bojowy w maju 1945 r. w Niemczech.

Uroczystości rocznicy batalii pod Falaise rozpoczęły się w Chambois, gdzie 69 lat temu alianckie wojska okrążyły Niemców w tzw. worku Falaise. Na centralnym placu Chambois, pod pomnikiem poświęconym aliantom, zostały

złożone wieńce i kwiaty. Złożyły je delegacje merostwa Chambois, Ambasador RP we Francji, dowódca 10. Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. Maczka oraz przedstawiciele środowisk kombatanckich i samorządowych z Normandii. W uroczystości brali też udział reprezentanci aliantów – m.in. z Kanady. Nie zabrakło miejscowych kombatanckich pocztów sztandarowych oraz pocztów z krajów biorących udział w bitwie, w tym polskich i polonijnych, które reprezentowały lokalne stowarzyszenia kombatanckie, SPK Francja Koło Paryż.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta Msza św. polowa odprawiona na wzgórzu 262. Przewodniczył jej i kazanie wygłosił ks. Brard, były francuski kapelan wojskowy, w koncelebrze z ks. inf. Stanisławem Jeżem, Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Oprawę liturgiczną przygotowała miejscowa parafia z Coudehard pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Do tego świętego patrona z Polski odwołał się w kazaniu ks. Brard, który kilka lat temu odwiedził Polskę i mógł zrozumieć polskie umiłowanie wolności oparte na chrześcijańskiej tożsamości, poznać wiele miejsc związanych z patronem tejże parafii oraz spotkać się z uratowanym od śmierci Franciszkiem Gajowniczym. Także ks. Rektor zwrócił uwagę na postać św. Maksymiliana, który zginął z rąk niemieckich oprawców w obozie zagłady w Oświęcimiu, w bunkrze głodowym, umierając za ojca rodziny, pana

Gajownicza. Podobnie z miłości do naszej ojczyzny żołnierz gen. Maczka oddali swoje życie, przywracając wolność innym ludziom we Francji.

Po zakończeniu Mszy św., w której brali udział wysokiej rangi przedstawiciele państw sprzymierzonych, głos zabrali reprezentanci władz Departamentu Orne (to w tym departamencie znajduje się Mont Ormel) – Przewodniczący Rady Generalnej oraz Prefekt Departamentu Orne. Nawiązali oni do zakorzenionej już w pamięci mieszkańców tego regionu historii walk o Normandię i znaczącego wkładu Polaków w zwycięstwo nad niemieckimi jednostkami wojskowymi. Francja jest Polsce wdzięczna za zwycięską bitwę i będzie o niej zawsze pamiętać.

Pod symboliczną, metalową dekoracją, zdobiącą ścianę pamięci wzgórza Mont Ormel nastąpiło złożenie wieńców przez przedstawicieli wielu instytucji, urzędów i organizacji społecznych oraz kombatanckich. Orkiestra wykonała wojskowe utwory i stosowne kompozycje muzyczne, a pocztu sztandarowe oddały z czcią należne walczącym honory. Podczas składania kwiatów przez oficjalne reprezentacje danych krajów (ambasady Kanady, Belgii i Wielkiej Brytanii), odegrane zostały ich hymny państwowe. Wykonano też „Mazurka Dąbrowskiego”, gdy polska delegacja, składająca się m.in. z Ambasadora RP we Francji, Tomasza Orłowskiego, Attaché wojskowego płk.

### Pielgrzymka Do Fatimy w Roku Wiary: 9–14 października 2013

W Roku Wiary Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy. W programie: udział w uroczystościach liturgicznych, zwiedzanie Sanktuarium, wyjazd do Lizbony i do Santarem - miejsca cudu eucharystycznego. Koszt Pielgrzymki jest uzależniony od czasu zgłoszenia: im wcześniej - tym taniej (im wcześniej zostanie zakupiony bilet lotniczy, tym jest on tańszy!). Wstępna rezerwacja na przelot: Paryż-Lizbona-Paryż to 141 €. Wylot 9 października z lotniska Paris-Orly o godz. 17:20, powrót 14 października o godz. 22:45. Koszt podróży i pobytu wraz z transferami i wyjazdami: 800 €. Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 250 €. Czek trzeba wystawić na: CCP 2334369 N Paris Aumônerie Polonaise, z dopiskiem „Pielgrzymka do Fatimy”. Przewodnikiem będzie ks. dr Krystian Gawron. Blizsze informacje: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr







Marka Terleckiego i gen. brygady Cezarego Podlasińskiego, reprezentującego dowódcę 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej z Zagania, składała wieńce bohaterom walk na wzgórzu 262. Asystował temu weteran walk normandzkich na Mont Ormel, sędziwy już kapitan Eduard Podyma.

W niedzielę, 25 sierpnia na Polskim Cmentarzu Wojennym w Urville-Langannerie odbyła się Msza św., sprawowana przez ks. inf. Stanisława Jeża. Uczestniczył w niej polski poczet sztandarowy reprezentujący wojskową jednostkę pancerną z Zagania, kontynuującą tradycje 11 Dywizji Pancerniej gen. Maczka oraz – podobnie jak w sobotę na Mont Ormel – przedstawiciele władz regionalnych i samorządowych, stowarzyszeń kombatanckich i patriotycznych oraz liczna grupa mieszkańców i członków polonii.

W wygłoszonym po francusku i po polsku kazaniu, Ksiądz Rektor – w ślad za św. Łukaszem – powiedział, iż każdy z nas zmierza do swojego Jeruzalem. Pan Jezus naucza, że trzeba przejść przez własne doświadczenie, różne lekcje i doznane odczucia. Jak czytamy w Ewangelii, „ty walcz za siebie, by tam być. Zrób stosowny wysiłek, by się tam dostać, gdyż drzwi tam prowadzące są bardzo wąskie”. Dalej kaznodzieja odniósł się do słów św. Pawła, który również mówił o walce w drodze o zbawienie i o życie wieczne. Zrobić trzeba wszystko, by przejść do życia wiecz-

nego przez te ciasne drzwi. Jezus Chrystus podpowiada, co robić: „ja jestem Pierwszy i Ostatni. Byłem umarłym, ale oto żyję na wieki i posiadam klucze życia i śmierci”. To w Chrystusie rozpoczyna się cała historia, w Nim jest nasze przeznaczenie. On jest tym, który pokonał zło i śmierć poprzez swą mękę i krzyż. Miarą Jego miłości jest to, że kocha każdego z nas bezgranicznie. Ksiądz Rektor podkreślił, że znajdujemy się w miejscu, gdzie jedni ponieśli śmierć, by inni mogli żyć w pełnej wolności. – Tak bardzo byśmy chcieli, aby w nowej Polsce wciąż była obecna klarowna świadomość wielkiej ofiary, jaką zapłaciliśmy za naszą wolność, i abyśmy tej wolności niczym nie umniejszali – mówił, dodając: – Ojczyzna nie jest anachronizmem, którego trzeba się wyzbyc jak niemodnego ubrania. Ojczyzna jest Matką, którą się kocha, mieszkając w niej, a nawet wtedy, gdy jest się poza nią. Trzeba nam odwoływać się do przeszłości, bo jeśli Polska zapomni o swym doświadczeniu, jeśli przekreśli swoje tradycje i od wiary się odwróci, znowu może nazywać się przywiślańskim krajem.

Kaznodzieja zacytował mocne słowa Prymasa Tysiąclecia, kardynała Wyszyńskiego: „Naród, który odcina się od historii, który się jej wstydi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych – to naród renegatów!”. Historia Ojczyzny powinna być dla nas nieustanną lekcją życia.

Oprawę liturgiczną Mszy św. oraz

modlitwę wiernych opracowali członkowie zarządu paryskiego Koła SPK, Anna Lucka i Stanisław Aloszko. Przygotowaniem uroczystości zajmowali się organizatorzy – Stowarzyszenie Pamięci Pierwszej Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka (l'Association Nationale Souvenir 1<sup>o</sup> Division Blinde Polonoise), z prezesem, J. P. Ruault i zarządem na czele. Prezesem honorowym tego stowarzyszenia jest weteran bitwy pod Falaise, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, Eduard Podyma.

Uroczystości zakończyły się złożeniem przed ołtarzem barwnych wieńców. Ze strony Zarządu Krajowego SPK Francja kwiaty złożyli prezes Jan Kukuryka, wiceprezes Florian Załuski oraz sekretarz generalny – Hanna Talko. Tym razem władze polskie reprezentował z-ca attaché wojskowego Ambasady RP w Paryżu, ppłk Roman Królak. Wieniec w imieniu 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej z Zagania złożył gen. brygady Cezary Podlasiński. Tutaj także odegrane zostały hymny państwowe, po czym minutą ciszy uczczono poległych i spoczywających na tym cmentarzu Polskich Żołnierzy.

Po uroczystości na cmentarzu duża część uczestników przeniosła się do Potigny, by na placu w pobliżu merostwa, pod tablicą upamiętniającą gen. Maczka i jego Dywizję Pancerną złożyć wieńce i oddać cześć żołnierzom. Obchody zakończyły się w sali merostwa wspólnym przyjęciem kocktajlowym. □





fot. D. Kasparian



fot. D. Kasparian

Uroczystości pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu - 15 sierpnia 2013 r.

## Dzień Polskiego Żołnierza

*Hymny polskie - pieśń Legionów Józefa Piłsudskiego „My Pierwsza Brygada” (zapewne po raz pierwszy pod Łukiem Triumfalnym) oraz „Mazurek Dąbrowskiego” - a yciskały i z tym, do której przemałwia i czysta historia.*

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów we Francji, od czasu swego założenia, dzień ten obchodzi wyjątkowo uroczysto.

Ceremonie rozpoczęły się Mszą św. w historycznym kościele Polskiej Misji Katolickiej pw. Wniebowzięcia NMP, celebrowaną przez Rektora PMK we Francji, ks. inf. Stanisława Jeża. W Mszy św. brali udział przedstawiciele Ambasady RP w Paryżu (z-ca attaché wojskowego, pptk Roman Królak oraz wicekonsul Barbara Detyniecki), AK (m.in. Barbara Boon i Teresa Stolarska). SPK reprezentowali: prezes Jean Kukuryka i wiceprezes Florian Załuski, Hanna Talko, Irena Wahl-Damasiewicz, Apoloniusz Serafin oraz Stanisław Aloszko - prezes Federacji La Polonia en France. Wśród osobistości znaleźli się również: Marina Korta i Józef Surowiec - reprezentanci Federacji Francuskiej Byłych Komba-

tantów mieszkających poza Francją FACS; Daniel Kudłański - prezes Organizacji Państwowej i Międzynarodowej Popierania Ratownictwa, Gabriel Voidet z Souvenir Français oraz Michel David - komisarz organizacji la Flamme.

Podczas homilii ks. inf. Jeż wspominał o heroicznych bitwach Armii Polskiej i całego Narodu Polskiego przeciwko najeźdźcy w 1920 r., przynoszącemu śmierć, pożary i rewolucję, mającą zniszczyć chrześcijańską kulturę europejską. Armia Polska stała się wówczas murem, który zatrzymał najazd i obronił całą ówczesną Europę.

Pod koniec tego pięknego, słonecznego dnia, o godzinie 18:30, na Placu Charles de Gaulle-Étoile, nastąpiła druga część uroczystości. Rozpoczął ją pochód Polami Elizejskimi aż pod Łuk Triumfalny, co odbywało się przy dźwiękach marszu orkiestry Harmonia z Bully-les-Mines. Pod łukiem nastą-

piło złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Prezes Jean Kukuryka i wiceprezes Florian Załuski zapalili w imieniu SPK znicz, w obecności zebranych gości: pptk. Romana Królaka i wicekonsul Barbary Detyniecki, członka Konsulatu w Lille - Henriego Dudzińskiego, prezesa stowarzyszenia Liberation Nord - Marcjanny Marcinkowskiej-Couturier i innych. Jak co roku, sztandar organizacji la Flamme trzymał Janusz Kieszczyński, powstaniec walczący w 1944 r. W ceremonii brali też udział nasi rodacy oraz tłumy turystów z całego świata. Łącznie zaprezentowano się 16 sztandarów francuskich i 3 polskie - wraz ze sztandarem AK.

Po robiącym wrażenie, odegranym na trąbce „Apel aux Morts”, orkiestra Harmonia z Bully-les-Mines, pod dyktando Ryszarda Rybskiego, wykonała hymny: polski, a następnie francuski. Śpiewali członkowie francuskiej jednostki wojskowej zespołu muzycznego la Garde Républicaine.

Uroczystości zakończył marsz Legionów Piłsudskiego „My Pierwsza Brygada”, który zabrzmiał pod sklepieniem Łuku Triumfalnego, przypominając Polakom ich dni chwaty. □

ZKR



fot. D. Kasparian



# La Maison Saint Hyacinthe

Siostry Maryi Niepokalanej

*Sise à Santa Maria di Lota, face à une chapelle ancienne, la construction d'un couvent a commencé en 1602 pour le compte d'un père dominicain et fut achevée en 1606.*

Toute la région de Lota contribua à cette construction par des dons, des legs et des souscriptions.

Abandonné à la Révolution française, le couvent fut vendu à la famille Cecconi qui la céda en 1879 à monsieur Sauveur Rafaelli. Ce dernier remis en l'état l'église des dominicains laquelle fut solennellement rendue au culte le 11 novembre 1880.

En 1888, les héritiers de monsieur Rafaelli cédèrent l'église et le couvent au comte Jean Gagninacci qui, généreusement, offrit le tout aux sœurs franciscaines missionnaires de Marie en 1894.

Ainsi, primitivement couvent des dominicains, devenu couvent des franciscaines missionnaires de Marie, il est devenu Maison Saint Hyacinthe sous la responsabilité de la Mission Catholique Polonaise et de son association «Concorde» («avec cœur»).

## Saint Hyacinthe

Saint Hyacinthe naquit à Kamien Slaski peu avant 1200. Il était issu de la noblesse, de la famille des Odrowaz, à laquelle appartenait aussi l'évêque de Cracovie.

Novice, il rencontre à Rome Saint Dominique, fondateur de la communauté.

Pendant une mission en Russie, Hyacinthe célébrait la messe dans une église à Kiev; dès qu'il terminait, on lui annonça que les Tatars envahissaient la ville, pillant et tuant les habitants sur leur passage. Sans trop réfléchir, il pris l'ostensoir avec le Saint Sacrement et chercha à s'enfuir. Alors il entendit une voix: »Hyacinthe, tu as pris mon fils et tu veux me laisser ?». Il pris

alors la figure de marbre et sans sentir son poids sorti de la ville, traversa le Dniepr, traversa Halicz et passant par Lvov, atteignit Cracovie. Il est l'apôtre de la Pologne.

## Dziękujemy!

Lato AD 2013 powoli mija, ale zanim kurz przykryje nawet wspomnienia, Siostry Maryi Niepokalanej z Domu św. Jacka proszą o chwilę uwagi.

Drodzy Przyjaciele, jak każdego roku, byliście z nami w naszych przygotowaniach do uroczystych obchodów dnia patronalnego święta, 17 sierpnia, kiedy to przypada liturgiczne wspomnienie św. Jacka Odrowąza.

Cała nasza wspólnota, liczna w tym roku, ubogacona obecnością 4 sióstr z Tanzanii, wyraża swoją wdzięczność Rektrowi Polskiej Misji Katolickiej we Francji, księdzu inf. Stanisławowi Jezowi, za uroczystą celebrację Mszy św. odpustowej i za Jego w tym dniu obecność wśród nas.

Dziękujemy księdzu Tomaszowi Soberze, który zastępując proboszcza, księdza Józefa, organizował życie liturgiczne naszego domu. Dziękujemy chórom z Pietranera i Figarella, które tak wspaniale przygotowały liturgię. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami w naszych przygotowaniach. Wasza wierność jest dla nas ogromnie ważna.

Jak wiecie, Dom św. Jacka to miejsce szczególne, miejsce modlitwy i przyjacielskich spotkań, ale również radości. I w tej radości pozdrawiamy Was serdecznie, zapraszamy do nas przez cały rok, a czas, który minął, polecamy Bogu. □



## Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 5-14 października 2013 r.



Zapraszamy na pielgrzymkę do Ziemi Świętej z Polonią z Loire. Będzie nam towarzyszył ks. Z. Początek oraz przewodnik (fr). Hotele 4- i 5-gwiazdkowe (z basenem). Świadczenia: przelot, śniadania, obiady-kolacje, pokoje 2- i 3-osobowe, bilety wstęp-

pu, przejazdu autokarem, rejs po jeziorze Galilejskim, wjazd na Górę Tabor, przejazd kolejką linową na Mont de la Tentation.

Wylot z Saint Etienne lub z Lyonu; koszt: 1260 € (możliwość wpłaty w 3 ratach). Informacje: **Mme Charroin Sophie** tel. 06 95 13 58 14; e-mail: [sophiec5@msn.com](mailto:sophiec5@msn.com)

**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE  
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24  
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)  
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku  
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



853d0021

• **Dowóz  
materiałów**

• **Wywóz  
GRUZU**



TEL.  
**06 21 36 32 09**

snb@entreprisedemolition.fr

1178p03

**Anonimowi Alkoholicy  
niedziela, godz. 17:00**

spotkania otwarte dla  
wszystkich zainteresowanych

**3 Rue Rampal  
75019 Paris**

Belleville

tel. kontaktowe:  
0 625 973 095  
0 618 916 541

GRUPA POLSKOJEZYCZNA  
"NIEDZIELNA"



**GŁOS  
KATOLICKI**

**PRZYJACIELE**

|                           |      |
|---------------------------|------|
| Mme Mirowski Teresa -     | 70€  |
| Mr Wróblewski Józef -     | 90€  |
| Mme Blachuta Maria -      | 70€  |
| Siostry Serafity -        | 80€  |
| Mr Mme Zamiara Evariste - | 300€ |
| Mr Wlazło Emile -         | 70€  |
| Mr Wiśniewski Andrzej -   | 70€  |
| Mme Klugman Maria -       | 70€  |
| Mr Borkowski Stanisław -  | 70€  |
| Mr Mme Stolz Konrad -     | 150€ |
| Mr Ambroży Stanisław -    | 70€  |
| Mme Pakleza Bożena -      | 100€ |

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Cytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**Rozliczenia księgowe  
07 60 74 90 98**

**KOSMETYCZKA - MARTA.**  
T. 06.68.50.02.58.

**Luxsus -** PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE,  
KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;  
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

084-20-50

118p056

118p052

**Zaprasza na week-ends  
i wakacje**

**Polski ośrodek wakacyjny**  
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,  
dzieci do lat 3 za darmo!

**Rezerwacja :**  
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55  
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

0992p60

**TRANSPORT:**

- **wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.**  
T. 06 98 58 86 36

Ref: 1225p62

Kucharka umiejąca dobrze gotować potrzebna jest na  
październik do pracy w kuchni w Domu PMK  
w La Ferté sous Jouarre.  
**TÉL./FAX 01 60 22 03 76 LUB 09 50 38 40 92**  
e-mail: pmk.laferte@free.fr

**Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny  
DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière  
tél. 01 83 96 03 00

951E021

**Dr Danuta Baranowicz-Schouker**  
**chirurgien-dentiste**  
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

10615

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji  
GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

## Bilety autokarowe i samolotowe

# Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.**

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**



**Grupy rodzinne Al-Anon**  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

## AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

**Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.** Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20<sup>00</sup>**  
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016 Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

**WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ – 60€!  
TEL. 06.20.03.34.85**

## BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Dupleix)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wacokoc@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

## TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego  
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO  
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

**105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne, spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.



## GASTT

**Hurtownia polskich artykułów  
spożywczych na giełdzie  
w Rungis koło Paryża oferuje:**

### Piwo:

- butelkowe, puszkowe,
- wynajem barów i ogródków piwnych,
- sprzedaż piwa beczkowego,
- obsługa imprez.

### Ponadto w ofercie:

- przetwory
  - owocowo-warzywne,
  - produkty garmazeryjne,
  - słodczyce,
  - wędliny,
  - mięso wołowe,
  - ryby wędzone,
  - ryby świeże,
  - twarogi i sery
- wiele innych artykułów.

**Gwarantujemy super ceny i dowóz towaru do klienta**  
Zapewniamy dostawy hurtowe na terenie całej Francji

e-mail: [pgastronom@free.fr](mailto:pgastronom@free.fr)

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis

## „IWONA” OFERUJE POMOC POLKOM W SPRAWACH ADMINISTRACYJNYCH W PARYŻU



tel. 06 98 91 01 44 | [edyta.art@gmail.com](mailto:edyta.art@gmail.com)



## PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

**udziela pomocy w przypadku:**  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

☀ Usługi turystyczne: wycieczki autem. 8 miejsc, ogrzewanie i klimatyzacja. Miejsce na bagaż oraz możliwość naczepy. Znajomość całej Francji i języków: francuski, polski, angielski. Niskie ceny.

**T. 06 69 44 94 66.**

**Administracja biura, sekretariat francusko-polski:**  
kosztorysy, faktury, kontakty telefoniczne, tłumaczenia.  
**Konsulting:** identyfikacja potencjalnych partnerów  
biznesowych, nawiązywanie nowych kontaktów.  
**Kontakt: 06 11 10 02 36**

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 30 (2512): 15.9.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr), [vkcat@sfr.fr](mailto:vkcat@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 4.9.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 16 WRZEŚNIA**

6<sup>10</sup> By odnowić oblicze ziemi 7<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Mocni w wierze 8<sup>05</sup> Octava dies 8<sup>35</sup> Słowo Życia 8<sup>40</sup> Wieść to też Polska 9<sup>50</sup> Myśląc Ojczyzna 10<sup>00</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>15</sup> Jak my to widzimy 11<sup>45</sup> By odnowić oblicze ziemi 12<sup>40</sup> Słowo Życia 12<sup>50</sup> Koncert życzeń 14<sup>15</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> Rozmowy niedok. 15<sup>50</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>05</sup> Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> Wspomnienia z Polski 16<sup>30</sup> Tydzień z Ziemi Świętej 16<sup>50</sup> Reportaż (2) 17<sup>15</sup> Informacje 18<sup>00</sup> Spotkanie RRM 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>10</sup> Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego

**WTOREK 17 WRZEŚNIA**

7<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Reportaż 8<sup>30</sup> Słowo Życia 8<sup>35</sup> Muzyczne drogowskazy 9<sup>40</sup> Wspomnienia z Polski 10<sup>00</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>00</sup> Z wędką nad wodę 15<sup>45</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Kalendarz doskopy młodych 16<sup>40</sup> Aktualności WSKSiM 16<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Poradnik 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>55</sup> Słowo Życia 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>10</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**ŚRODA 18 WRZEŚNIA**

7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>15</sup> Myśląc Ojczyzna 8<sup>30</sup> Słowo Życia 8<sup>35</sup> Na zdrowie 9<sup>00</sup> Reportaż 9<sup>25</sup> Kalendarz

doskopy młodych 9<sup>55</sup> Aktualności WSKSiM 14<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> Rozmowy niedok. 15<sup>45</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>05</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> Na zdrowie 16<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Po stronie prawdy 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>55</sup> Słowo Życia 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 22<sup>15</sup> Słowo Życia 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień (2)

**CZWARTEK 19 WRZEŚNIA**

7<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>25</sup> Słowo Życia 8<sup>30</sup> Na zdrowie 9<sup>50</sup> Myśląc Ojczyzna 10<sup>00</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> Po stronie prawdy 15<sup>45</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Z wędką nad wodę 16<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Na tropie 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Słowo Życia 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach

**PIĄTEK 20 WRZEŚNIA**

6<sup>15</sup> Po stronie prawdy 7<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>30</sup> Słowo Życia 8<sup>35</sup> Z wędką nad wodę 9<sup>05</sup> Na tropie 9<sup>50</sup> Głos Polski 10<sup>00</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>15</sup> Wyptych na głębię 14<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>50</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>05</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> Porady medyczne 17<sup>00</sup> Jazda próbna 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 19<sup>00</sup> W Namio-

cie Słowa 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Myśląc Ojczyzna 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Warto zauważyć 22<sup>20</sup> Świat w obrazach 22<sup>25</sup> Wykład naukowy

**SOBOTA 21 WRZEŚNIA**

7<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Warto zauważyć 8<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>25</sup> Słowo Życia 8<sup>30</sup> Porady medyczne 9<sup>00</sup> Jazda próbna 11<sup>00</sup> Kropelka radości 12<sup>00</sup> W Namio- cie Słowa 14<sup>50</sup> 7 sakrament 15<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>25</sup> Słowo Życia 15<sup>30</sup> Koncert życzeń 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Muzyczne drogowskazy 17<sup>00</sup> Sanktuarium Polskie 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Zaczepnij ze źródła 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 22<sup>15</sup> Mocni w wierze

**NIEDZIELA 22 WRZEŚNIA**

6<sup>50</sup> Św. na każdy dzień 7<sup>10</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Spotkanie z Madzią Buczek 8<sup>30</sup> Słowo Życia 8<sup>35</sup> Koncert życzeń 9<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>15</sup> Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup> Zaczepnij ze źródła 9<sup>30</sup> Msza Św. 10<sup>30</sup> 7 sakrament 11<sup>30</sup> Dla dzieci 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Angelus 12<sup>20</sup> Wieść to też Polska 13<sup>30</sup> By odnowić oblicze ziemi 15<sup>50</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>55</sup> Słowo Życia 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Koncert życzeń 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Słowo Życia 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Octava Dies 22<sup>10</sup> Jak my to widzimy □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń



Association Pomost- Passerelle  
AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

**Zaproszenie na grupę wstępną**

Stowarzyszenie Pomost- Passerelle zaprasza na spotkania grupy wstępnej osoby uzależnione od alkoholu i innych środków psychoaktywnych. Jeśli chcesz zmienić swoje życie i uczynić je bardziej godnym i szczęśliwym, przyjdź i spotkaj się z nami – jesteś mile widziany! Spotykamy się w Domu Św. Kazimierza w Paryżu przy 119, rue du Chevreuil w każdy poniedziałek w godz. od 19:00 do 21:00. Grupa ma charakter edukacyjno- informacyjny i przyczynia się do poprawy jakości życia osób uzależnionych. Edukacja na temat choroby alkoholowej wpływa na poczucie własnej wartości, bez którego zmiana, a więc osiągnięcie abstinencji i utrzymanie jej w trudnych warunkach życia na emigracji nie byłaby możliwa.

**Przykładowe tematy naszych spotkań:**

- uzależnienie jako choroba
  - objawy, straty spowodowane nadużywaniem alkoholu i innych środków psychoaktywnych
  - program „HALT” i program „24 godziny”
  - ruch AA i inne grupy samopomocowe
  - natógowe myślenie
  - rozpoznawanie głodu i radzenie sobie z nim
  - co pomaga w trzeźwieniu i jak przerwać picie czy branie narkotyków, leków
  - wpływ środków psychoaktywnych na emocje
  - zalecenia dla osób trzeźwiejących itp.
- Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonów: 06 59 48 45 19 oraz 06 68 53 59 79.**

Zapraszamy!

**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA**

Par. Metz, Amneville, Clouange, Rombas, Ste- Marie aux Chenes – ks. Wiesław Tomkiewicz – 1350 €  
Różycki Tadeusz – 50 €  
Ewa Rymarczyk – 50 €

Henri Arciszewski – 50 €  
Rejczak Weronika – 20 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint- Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

PROGRAM TV

16-22 września 2013

### PONIEDZIAŁEK 16 WRZEŚNIA

6<sup>10</sup> Przystanek Woodstock 2007 – koncert zespołu Habakuk 7<sup>05</sup> Las bliżej nas – magazyn 7<sup>25</sup> Tylko Kaśka – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Polonia w Komie 10<sup>45</sup> Tygodnik.pl – magazyn 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ranczo – serial 13<sup>45</sup> Kulturalni PL – magazyn 14<sup>45</sup> Naszaarmia.pl 15<sup>10</sup> 17 września. Dzieci Syberii – reportaż 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Jak to działa – magazyn 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>22</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Tacy sami 18<sup>25</sup> Piękniejsza Polska – dokument 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Cafe historia 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>50</sup> Głęboka woda – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Opole na bis 23<sup>20</sup> Tomasz Lis na żywo – talk-show 00<sup>20</sup> Naszaarmia.pl 00<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Tylko Kaśka – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### WTOREK 17 WRZEŚNIA

6<sup>05</sup> Rozrywka 6<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>20</sup> Urwisy z Doliny Młynów (2) – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Cafe historia 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Miasto z morza – serial 13<sup>50</sup> Dzika Polska – serial dokumentalny 14<sup>20</sup> Kurier kresowy 14<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo – talk-show 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>25</sup> Opole na bis 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>22</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Maktowicz w podróży – magazyn 18<sup>30</sup> Szlakiem gwiazd 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Kurier kresowy 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Po prostu 23<sup>25</sup> 18. Przystanek Woodstock 2012 – koncert zespołu Happysad 00<sup>20</sup> Piękniejsza Polska – dokument 00<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Urwisy z Doliny Młynów (2) – serial 1<sup>50</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### ŚRODA 18 WRZEŚNIA

6<sup>05</sup> Kocham Kino – magazyn 6<sup>45</sup> Piękniejsza Polska – dokument 7<sup>05</sup> Ex libris 7<sup>25</sup> Wakacje

z duchami – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Flesz historii – reportaż 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Głęboka woda – serial 13<sup>50</sup> Rozrywka 14<sup>55</sup> Po prostu 15<sup>30</sup> Notacje – dokument 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Kocham Kino – magazyn 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>22</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Rozrywka 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>50</sup> Warto kochać – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>40</sup> 17 dni września (2) – reportaż 00<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>05</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Wakacje z duchami – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### CZWARTEK 19 WRZEŚNIA

6<sup>05</sup> Kultura, Głupcze 6<sup>40</sup> Notacje – dokument 6<sup>55</sup> Jak to działa – magazyn 7<sup>25</sup> Słoneczna wótcznia – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Polska i świat z historią w tle – reportaż 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 14<sup>45</sup> 17 dni września – reportaż 15<sup>15</sup> Załoga Eko – magazyn 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> Kultura, Głupcze 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>22</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Rozrywka 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Zaginiona – serial 23<sup>40</sup> Perskie ocalenie – film dok. 00<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Słoneczna wótcznia – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### PIĄTEK 20 WRZEŚNIA

6<sup>10</sup> Warto kochać – serial 7<sup>00</sup> Program ekumeniczny 7<sup>30</sup> Bajki Pana Bałagana – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Wilnoteka – magazyn 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 14<sup>45</sup> Mój pierwszy dzień 15<sup>25</sup>

Złotopolscy – telenowela 15<sup>55</sup> Rozrywka 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>15</sup> Łamigłówka 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> 12. Przystanek Woodstock 2006 – koncert zespołu Farben Lehre 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Ex libris 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Wróżby kumaka – film 00<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Bajki Pana Bałagana – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### SOBOTA 21 WRZEŚNIA

6<sup>35</sup> Złotopolscy (5) – telenowela 8<sup>55</sup> Polonia 24 9<sup>40</sup> Kłusownik – serial 10<sup>50</sup> Załoga Eko – magazyn 11<sup>15</sup> Kolumbowie – serial 12<sup>15</sup> Łamigłówka 12<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży – magazyn 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Perskie ocalenie – film dok. 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Rozrywka 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Miasto z morza – serial 21<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polacy tu i tam – magazyn 22<sup>40</sup> Polskie drogi – serial 00<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 00<sup>45</sup> Łamigłówka 00<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

### NIEDZIELA 22 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Galeria (5) – serial 8<sup>20</sup> Polacy tu i tam – magazyn 8<sup>55</sup> Kaktus i Mały – serial 9<sup>00</sup> Łamigłówka 9<sup>05</sup> Magiczne drzewo – serial 9<sup>40</sup> Ziarno 10<sup>10</sup> Czterdziestolatek – serial 11<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>30</sup> Szlakiem gwiazd 11<sup>50</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza św. – katedra w Kamieniu Pomorskim 14<sup>20</sup> Polskie drogi – serial 16<sup>00</sup> Rozrywka 16<sup>55</sup> Dzika Polska – serial dok. 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Festiwal Operowo-Operetkowy w Ciechoćniku 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Ranczo – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl – magazyn 23<sup>00</sup> Czterdziestolatek – serial 00<sup>15</sup> Dzika Polska – serial dok. 00<sup>45</sup> Łamigłówka 00<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda

*47. Świątowy Dzień  
Środków Społecznego Przekazu*

